

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Tajemnicze strzały na Pl. Wolności

Niezwykła tragedia rozegrała się między dwoma przyjaciółmi Czy Błaszczuk został zastrzelony, czy też wyjął rewolwer z ręki trupa i sam popełnił samobójstwo

Redakcja nasza została wczoraj wieczorem zaalarmowana wieścią o tragicznym, a jednocześnie niezwykle tajemniczym wypadku, który wydarzył się na Placu Wolności.

Według pierwszych otrzymanych przez nas informacji, miał się na jezdni Placu Wolności rozegrać

KRWAWY DRAMAT, między dwoma mężczyznami, zakończony śmiercią jednego i ciężkim poranieniem drugiego.

Fama głosiła również, że **WSKUTEK STRZAŁÓW REWOLWEROWYCH,**

jakie paść miały u stóp pomnika Kościuszki pod ratuszem, powstała wśród przechodniów na Placu Wolności panika.

Natychmiast po otrzymaniu wiadomości o wypadku wysłaliśmy na miejsce naszego współpracownika, którego relacja brzmi jak następuje:

Około godz. 5.30 wieczorem

w domu, przy Placu Wolności 9 rozległy się nagłe **TRZY PO SOBIE NASTĘPUJĄCE STRZAŁY,**

budząc wśród lokatorów nieopisaną trwogę. Zaalarmowano niezwłocznie policję, która natychmiast po przybyciu pocięła badaczą, skąd padły strzały

W czasie przeszukiwania klatek schodowych i rewizji całego domu jedna z lokatorek, zamieszkała na trzecim piętrze poprzecznej oficyny pocięła rozpaczliwie krzyżeć. — Jak się okazało, usłyszała ona w pewnym momencie

JAKIEŚ RZEŻENIE I JEKI, dochodzące z sąsiedniego, próżnego mieszkania.

Kiedy po chwili wyważono drzwi, oczom policji przedstawił się straszny widok. Na podłodze pustego pokoju leżeli **W KAŁUŻACH KRWI DWAJ MŁODZIENCY.**

Obok nich leżał rewolwer małokalibrowy. W jednym z rannych poznano natychmiast

syna dozorczy domu, 19-letniego Bronisława Błaszczuka. W drugim mężczyźnie matka Błaszczuka poznała serdecznego przyjaciela swego syna, 20-letniego Witolda Bożyka, (Pomorska 19) syna posterunkowego 5 komisariatu. Witold Bożyk nie dawał już żadnych znaków życia.

Przybyłe pogotowie ratunkowe stwierdziło

ZGON BOŻYKA

wskutek odniesionej rany sercowej. Błaszczuk mimo ciężkiej rany w okolicy serca, nie stracił przytomności. Przewieziono go natychmiast do szpitala okręgowego kasy chorych, przy ul. Zagajnikowej.

Na miejsce tragicznego wypadku przybyli niezwłocznie funkcjonariusze urzędu śledczego z nadkom. Weyerem na czele.

Przeprowadzone na miejscu **DOCHÓDZENIE WYKAZAŁO,** że Błaszczuk około godziny 5 po poł. wziął od swego ojca

klucz od niewynajętego lokalu na III piętrze, a następnie udał się tam ze swym kolegą.

BŁASZCZYK BYŁ OD KILKU DNI BEZROBOTNYM.

W sobotę pracował poraz ostatni w składzie dywanów Rottenberga, przy ul. Nowomiejskiej 1, gdzie pełnił funkcję gońca.

Wczoraj rano udał się do kasy chorych celem załatwienia formalności, związanych z uzyskaniem zapomogi. Mimo dokładnych badań, nie udało się ustalić, czy ma się tu do czynienia z zabójstwem, czy też **Z DOBROWOLNEM SAMOBÓJSTWEM PRZYJACIÓŁ,**

gdyż Błaszczuk^a przesłuchać jeszcze nie można. O przyczynach tragicznego wypadku krąży dwie wersje. Jedna z nich utrzymuje, iż Błaszczuk i Bożyk, **BĘDĄC OSTATNIO BEZROBOTNYMI POSTANOWILI PO PEŁNIĆ RAZEM SAMOBÓJSTWO.**

W tym celu Bożyk przyniósł

ze sobą rewolwer, który zabrał z domu ojca, Błaszczuk zaś wystrzał się o miejsce, gdzie miały być dokonane zamachy samobójcze. Prawdopodobnie przyjaciele w ostatnich chwilach przed śmiercią prowadzili blisko półgodzinną rozmowę, poczem po pożegnaniu się Bożyk, jako lepiej obznajmiony z bronią palną

STRZELIŁ DO SWEGO PRZYJACIELA,

a następnie strzelił dwukrotnie we własną pierś.

Według drugiej wersji, miał się najpierw zastrzelić Bożyk, a dopiero potem

BŁASZCZYK WYCIĄGNĄŁ Z ZASTYGLEJ REKI PRZYJACIELA REWOLWER I TARGNĄŁ SIĘ NA SWOJE ŻYCIE.

Tajemnicę tego osobliwego wypadku wyświecił niewątpliwie dalsze śledztwo, prowadzone energicznie przez urząd śledczy.

1 zł. 45 gr.
za klg. cukru

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wobec nieporozumień dotyczących ceny cukru w sprzedaży detalicznej ma być wydane rozporządzenie, normujące ceny na zł. 1,45 za kilo t. j. o 5 gr. więcej niż początkowo przypuszczano.

Ograniczony dostęp do adwokatury

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W szeregu okręgowych sądów jak w Warszawie, Krakowie i Lwowie od 1 listopada ma być zamknięty dostęp dla adwokatury.

Głodówka na Pawiaku
Postulaty więźniów politycznych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Więźniowie polityczni na Pawiaku ogłosili dziś głodówkę. Domagają się oni oddzielenia ich od kryminalnych przestępców, przedłużenia spaceru i dostarczenia materiałów piśmiennych.

Wicemin. Leśniewski przeszedł w stan spoczynku

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Podsekretarz stanu w min. rolnictwa p. Leśniewski został z dniem dzisiejszym zwolniony ze stanowiska i przeniesiony w stan spoczynku.

Sukces Polski w Genewie

Wchodzimy po raz trzeci do rady Ligi Narodów

GENEWA, 3 października. — O godz. 11-ej min. 35 przewodniczący XIII-go zgromadzenia ligi narodów, dr. Mikołaj Politis (Grecja), otworzył dzisiejsze posiedzenie plenarne, zawiadamiając zebranych, że na żądanie rządu polskiego, z dnia 27 września r. b. stawia pod głosowanie na podstawie art. 2 przepisów o wyborach

do rady ligi narodów z 1926 r. sprawę przyznania Polsce prawa ponownego wyboru do rady ligi narodów. Odczytawszy odośne postanowienia regulaminowe, zarządził dr. Politis tajne głosowanie, powołując w charakterze komisji skrutacyjnej delegata Wielkiej Brytanii sir John Simona, oraz delegata Włoch dr. Rosso. Głosowanie

odbywało się — jak zwykle — przez składanie do specjalnej urny kartek, zawierających słowo „tak” lub „nie”, wypisane w języku francuskim lub angielskim.

Delegatów wywoływano z listy, wedle kolejności alfabetycznej nazwy państw, które reprezentują. Pierwszy głos złożył delegat Albanii, a ostat-

ni — Jugosławii (Yougoslavie, wedle alfabetu francuskiego).

Minister Zaleski złożył głos w imieniu Polski osobiście.

Głosowanie zakończono o godzinie 11 m. 50, a po upływie 8 minut komisja skrutacyjna podpisała protokół i wręczyła go przewodniczącemu dr. Politisowi, który natychmiast ogłosił wyniki głosowania:

głosów oddano	51
kartek białych	4
głosów ważnych	47
przeciw reelekcji Polski	6
za reelekcją Polski	41

Wobec tego, iż regulaminowa większość dwóch trzecich wynosi 32 — Polsce przyznano prawo ponownego wyboru do rady ligi narodów, oddając 9 głosów ponad większość wymaganą.

Po ogłoszeniu wyników głosowania, liczni delegaci złożyli ministrowi Zaleskiemu gratulacje.

Sala obrad była dziś po raz pierwszy w ciągu tegorocznego zgrupowania ligi narodów, wypełniona po brzegi przez członków delegacji, publiczność i przedstawicieli prasy.

Pogrom żydów w Wiedniu

Narodowi-socjaliści napadli na dom modlitwy

WIENIEN, 3 października. — (PAT.) — Wczoraj popołudniu w drugiej dzielnicy Wiednia narodowi - socjaliści usiłowali urządzić pogrom antyżydowski, mianowicie, **napadli oni na kawiarnię Sperla,**

która z powodu świąt żydowskich zamieniona została na dom modlitwy.

Z okrzykiem „jude verrecke” wpadli napastnicy do lokalu, gdzie zgromadzonych było

280 modlących się żydów,

zniszczyli doszczętnie urządzenie kawiarni i **pobili pałkami i pretami obecnych.**

Rabin zdołał wraz z torą opuścić lokal bocznym wyjściem.

Policja przywróciła porządek, przyczem **aresztowano około 30 narodowych socjalistów.**

Druga część oddziału narodowych socjalistów ruszyła na dom modlitwy żydów ortodoksyjnych, **policja zawczasu przeszkodziła jednak ekscesom.**

WIENIEN, 3 października. — (PAT.) — W związku ze wczorajszym napadem na dom modlitwy i kawiarnię Sperla policja wiedeńska dokonała aresztowania 42 osób, w tej liczbie 33 narodowych socjalistów.

Aresztowanych oskarża się o **zakłócenie spokoju publicznego, uszkodzenia ciała i cudzej własności.**

Władze policyjne wydały 21 oskarżeń o gwałt publiczny i uszkodzenia ciała do dyspozycji sądu krajowego.

Węgierski Hitler

Po przewlekłym stosunkowo kryzysie rządowym na Węgrzech, naczelnik państwa Horthy postanowił desygnować na stanowisko premiera młodego polityka, Juljusza Gömbösa, który dotychczas zajmował stanowisko ministra honorów. Osobiście Gömbös jest bardzo bliski Horthyemu i gdyby to od naczelnika państwa zależało, już dawno powierzyłby mu szefostwo gabinetu, ale ze względu na politykę zagraniczną długo się wahał. Dlatego po upadku Karolyiego myślnie o powierzeniu stanowiska premiera hr. Bethlenowi, ale gdy ten odrzucił propozycję, z podobną propozycją zwrócono się do hr. Radaya, który już przed dziesięcioma laty był ministrem spraw wewnętrznych. Ale tak jak inni i ten polityk odmówił przyjęcia misji utworzenia gabinetu, gdyż nikt nie chce brać odpowiedzialności za krok, jaki rząd będzie musiał w przyszłości poczynić. Horthy zatem nie miał innego wyjścia, jak tylko premierostwo w nowym gabinecie powierzyć Gömbösovi, który utworzył gabinet fachowców, przyczem brał pod uwagę przynależność członków swego gabinetu do partii Jedności, o ile to było możliwe.

Gömbös jest dziś panem Węgier, bowiem ustawy i tradycje rządzenia dają mu nieograniczoną władzę a od naczelnika państwa, którego jest zausznikiem, otrzymał pełnomocnictwa dyktatorskie, tak, że rządzić będzie mógł bez względu na stronnictwa i parlament, a w danym wypadku nawet przeciwko parlamentowi.

W swej karierze, Gömbös, który jeszcze jako 42-letni kapitan sztabu generalnego przed trzema laty zamienowany został ministrem honorów, doszedł do szczytu. Już przed trzema laty widocznym było, że ambitny ten człowiek nie zadowolony się stanowiskiem ministra. Program polityczny Gömbösa nie jest dla nikogo tajemnicą. Ten były oficer piechoty jest Niemcem z pochodzenia, a jego matka dotychczas nie zna ani jednego słowa po węgiersku. To pokrewieństwo z Adolfem Hitlerem może objaśniać w pewnej mierze antysemityczne nastroje Gömbösa i jego radykalizm w walce o czystość rasy.

Dzisiejszy szef rządu węgierskiego ma za sobą nadzwyczaj jaskrawą przeszłość. W dawniejszym cesarskim sztabie generalnym występował przeciwko wpływom szlachty w armii, a kiedy rozpadły się Austro-Węgry Gömbös stał się radykalnym politykiem i zwolennikiem programu koszulkowców — obalenia Habsburgów, podziału ziem, powszechnego i tajnego prawa wyborczego. Jako zwolennik Michała Karolyiego sprawował funkcję attache wojskowego w Zagrzebiu i Belgradzie i był gorącym zwolennikiem współpracy węgiersko-jugosłowiańskiej. Potem przerzucił swą energję na nową drogę — organizował oświatową juntę oficerską, a później w Szegedynie i okolicy t. zw. białą armię, która po zwycięstwie nad dyktaturą czerwoną stała się armią ntrodową i podstawą władzy Horthyego. Gömbös również później — w październiku 1921 ocalał Horthyego i stłumił pucz byłego cesarza Karola.

Osobiście jest podjudzaczem nie-

Czy parlamentaryzm runie?

Przed wyborami do parlamentu w Niemczech

Berlin, w październiku. Minister spraw wewnętrznych Rzeszy wydał w tych dniach rozporządzenie, mocą którego listy kandydatów i karty głosowania wydane zostały w dniach od 16 do 25 października. Listy kandydatów zostały już ponumerowane i według siły, wykazanej przy poprzednich wyborach. Numer pierwszy nosi lista kandydatów niemieckich socjalistów narodowych (bitlerowców), dalej następuje lista socjalnej demokracji, potem komuniści, centrum, niemiecko-narodowa partja ludowa, bawarska partja ludowa, niemiecka partja państwowa, chrześcijańsko-społeczna służba ludu, a wreszcie dawna partja gospodarcza. Po ostatnich rozporządzeniach ministra spraw wewnętrznych nikt nie wątpi, że wybory przeprowadzone zostaną w ustanowio-

nym terminie i to bez jakichkolwiek zmian ordynacji wyborczej. Kwestją jednak pozostaje jaka wyznaczą sytuacja wyborach niemieckich. Znamy słowa Papena, że rozwiąże sejm Rzeszy chociażby dziesięć razy, jeśli przeciwstawi się rozporządzeniom i planom rządu, zachowane zostały w dobrej pamięci. Niektóre oznaki rzeczywistości dowodziłyby, że można spodziewać się zaniku niemieckiego parlamentaryzmu. Obecny gabinet właśnie w ostatnich dniach postanowił wydać daleko idące zarządzenia, których doniosłe znaczenie może nie jest należycie doceniane przez opinię publiczną, chociaż gruntownie zmieniają się warunki w Niemczech. W ciągu dziesięciu dni ogłoszony ma być wyrok trybunału państwowego w Lipsku w sprawie ważności usunięcia rządu Brauna i Severinga w Prusach. Zdawa-

ło się, że rząd, który prawdopodobnie nigdy nie wątpił o wyniku obrad trybunału, zaczeka z jakimkolwiek zmianami do chwili, aż zatwierdzone zostanie jego zwycięstwo. Tymczasem w urzędach pruskich wciąż słychać o wielkich zmianach personalnych, likwidujących stary regime. Również z innej strony można zaobserwować stanowczą walkę Papera z parlamentaryzmem. Wystąpienie kanclerza w stałej komisji parlamentu Rzeszy co do pamiętnych zajęć w Reichstagu wywarło głębokie wrażenie i sądzić należy, że rząd Rzeszy nie zamierza liczyć się z jakimikolwiek postanowieniami przedstawicielstwa ludowego, o ile te skierowane są przeciwko niemu. Oświadczenia stałej komisji, że Papen wprawdzie zaskoczony został przez Göringa, ale że głosowanie samo było prawomocnym, to groch rzucony o ścianę. Również akcja policji berlińskiej, która wdarła do parlamentu, aby szukać bomb (bezsukutecznie) w klubie posłów komunistycznych, wyraźnie świadczy o tem, że władze wykonawcze państwa gotują się do energicznych kroków.

Symptomatyczne oświadczenia odezwały się w trakcie kampanji wyborczej i to w obozie, który w zupełności poprzedza rząd von Papena, w obozie niemiecko-narodowych. Trzeba pamiętać, że nacjonalistyczny wiceprzewodniczący sejm Rzeszy Graef podczas znanej audjencji Göringa u prezydenta Hindenburga wyraźnie zaznaczył, że nie trzeba rządzić parlamentarnie i że są jeszcze inne drogi, prowadzące do rozwiązania sytuacji. Niemcy pono zmuszone będą do naruszenia konstytucji, a wierzyć można Papenowi, że tego dokona. Nawiasem należy zauważyć, że na tem samem posiedzeniu doszło do wielkiej bójki pomiędzy członkami Stahlhelmu i hackenkreuzlerami. Partje, które nie tak dawno jeszcze zgodnie holdowały dyktaturze, poczęły się bić między sobą, ponieważ władze mają przed sobą, tylko trzeba sięgnąć po nią. Również inny przywódca prawicy Oldenburg-Januschau oświadczył na zgromadzeniu wyborczem, że skompromitowany parlamentaryzm runął, i że rząd Papena może zupełnie spokojnie oprzeć się o niemiecką prawicę i nie będzie w tym celu potrzebował systemu parlamentarnego.

Mowa ta, w której życzenie jest ojcem myśli, brzmi jak groźne memento dla tych, którzy za wszelką cenę chcą uratować niemiecki parlamentaryzm. Zważywszy, że rząd Papena w nowym parlamencie może wcale nie uzyskać większości i że obecny kanclerz dotąd stoi na czele gabinetu; usprawiedliwione są obawy, że nowy konflikt pomiędzy gabinetem Rzeszy, a nowym niemieckim Reichstagem, konflikt, który już obecnie da się przewidzieć, przyniesie dla życia politycznego w Niemczech doniosłe następstwa konstytucyjne.

K. R.

MATA HARI

Drugi wielki przebój Fox'a 1932-33 r.

Serca na rozdrożu

Rzecz dzieje się w Wiedniu w r. 1915 wśród najwyższej arystokracji austriackiej.

W rolach gł.

partnerką jego jest nowa, zachwycająca gwiazda

Charles Farrell ● Madge Evans

nawisci Węgier wobec sąsiadów i organizatorem wychowania wojennego młodzieży, które na Węgrzech rozpoczyna się już od 15 lat, a które zmierza do odnowienia starych Węgier krwią i żelazem. Ale tendencja ta sprzeczna jest z jego okazywał programem agrarnej demokracji, bowiem i on musi uświadomić sobie, że za węgierską irredentą stoi szlachta i wielcy posiadacze, aby odzyskać majątki, które traktatem pokojowym oderwane zostały od Węgier.

Gömbös zestawiał obecnie rząd fachowców, aby mieć wolne ręce: tylko formalnie przy doborze członków gabinetu brał pod uwagę członków partji Jedności. Najbliższym zadaniem nowego rządu jest rozwiązać kwestję skarbu państwa. Aparatu państwowego, zwłaszcza armii, nie można już obecnie na Wę-

grzech utrzymać z bieżących dochodów, a płatnicy podatków są tak przeciążeni, iż więcej od nich nie można wyciągnąć. Nowe źródło dochodów Gömbös ma znaleźć w parcelacji wielkich posiadłości ziemskich, drogą której na miej sce dwóch tysięcy rodzin szlacheckich ma wyteńczyć się milion nowych podatników.

Od tego rodzaju rozwiązania kwestji powiększenia dochodów podatkowych myślnie już dawniej, ale ani hr. Berthlen, ani hr. Karolyi nie mogli przystąpić do realizowania tego planu, gdyż obaj byli wielkimi posiadaczami, a opozycyjny przywódca chłopów Gaston Gaal zdawał się być dla naczelnika państwa zbyt ryzykowny. Dlatego tę rewolucję chłopską zgóry przeprowadzi Juljusz Gömbös. Zacznie on na początku przydzielać ziemie

przedewszystkiem byłym żołnierzom. Z takim programem może się Gömbös odważyć i na wybory z takim prawem głosowania, jak je przeprowadził z radykalnym programem i w r. 1920, kiedy z wyborów powstałe reakcyjne zgromadzenie narodowe wybrało Horthyego na stanowisko naczelnika państwa i uczyniło wszystko, czego życzył sobie Horthy i Gömbös.

Dopóki nie zostanie uskutecznony jego program rolniczy, co trwać będzie 5 — 10 lat, Gömbös nie będzie niebezpiecznym dla sąsiadów, chociaż jest zwolennikiem związku z Włochami i chociaż z sympatją odnosi się do radykałów i nacjonalistów w Niemczech. Teraz chodzić mu będzie o utrwalenie władzy własnej i Horthyego, dopiero potem okaze się do czego zmierz.

Hon.



Dźwiękowy
PALACE TEATR

Dzisiaj i dni następnych!

I-azy Dźwiękowy Kino-teatr
SPLendid
NARUTOWICZA 20
Dzisiaj i dni następnych!

Moskwa bez Maski

Passe-partouts, bilety wolnego wejścia oraz ulgowe do dnia 3 października nieważne, prócz urzędowych. Początek o 4 p. p.

Tragedja pięknej żydówki Marji Kallesz napiętnowanej dokumentem hańby przez carskich siepaczy.
Role czołowe:
Ellisa Landi i Lionel Barrymore
Nadprogramy:
1) Najnowsze aktualności dźwiękowe Foxa
2) Rewja „Przebudzenie Miłości”

Człowiek, którego zabiłem

wg powieści Rostanda. W rol. gł.: genialny **Lionel Barrymore**, uroczą **Nancy Carroll** i **Phillips Holmes**
NADPROGRAM: Tygodnik dźwiękowy i aktualności krajowe: Święto Morza i powrót ś. p. por. Żwirki do Warszawy.
Początek o godz. 4-ej po poł.

Zamach na konsulat włoski

ZURYCH, 3. 10. (PAT). W nocy z 2 na 3 października dokonano za machu bombowego na neutralny konsulat włoski w Zurychu. Skutkiem wybuchu i powstałego pożaru część domu została zniszczona. Straty materialne są znaczne.

Ofiar w ludziach nie było, sprawy zbiegły.

Baczność Krawcowe!!

Sprzedają oryginalne patrony sprowadzone z Paryża. Wykonują również na zamówienia.

M. Grynblat
Żeromskiego 9. Tel. 231-03

Trochę humoru

UBEZPIECZENIE

Do gospodarza Roztropka przychodzi agent towarzystwa asekuracyjnego. Po wyjaśnieniu warunków ubezpieczenia pyta go Roztropek:

„Więc o ile co miesiąc będę płacił po kilkanaście złotych, a nagle wybuchnie pożar, to dostanę od razu dziesięć tysięcy?”

— Naturalnie, o ile tylko pan sam nie podłoży ognia — odpowiada agent.

— A, tu cię mam psiajucho, — ucieszył się Roztropek, — od razu wiedziałem, że w tem się kryje jakiś szwindel.

ARCHEOLOGJA

Dwaj policjanci angielscy zwiedzają Muzeum Brytyjskie. Starszy z nich odgrywa rolę przewodnika i objaśnia, młodszy słucha z nabożeństwem. Wchodzą do oddziału egipskiego i zatrzymują się przed otwartym sarkofagiem, w którym spoczywa mumia. Na sarkofagu znajduje się tabliczka z cyfrą: E. D. 1028 (patrz katalog).

— Co to oznacza? — pyta młodszy, wskazując na tabliczkę.

— To — odpowiada starszy — to jest numer auta, które przejechało te osoby!..

Sowiecka polityka gospodarcza

Główny nacisk położony jest na handel wiejski

Rok przyszły ma podnieść stan mieszkaniowy w Rosji

MOSKWA, 3. 10. (PAT). Rezolucje plenium centralnego komitetu partii komunistycznej precyzyjnie do tychczasowe wytyczne sowieckiej polityki gospodarczej, otwierając przynajmniej do niepowodzeń będących publicznie tajemnicą, miano wicie: przerosła aparatu biurokratycznego, ciągłej wędrowki pracowników z powodu braków aprowizacji i mieszkaniowych, zmuszania do kupna rzeczy niepotrzebnych oraz niskiego gatunku produktów. Rezolucje konstatają rozwój sieci handlowych w roku bież. mianowicie powstało 20,000 nowych sklepów i 28,400 kramów. Rezolucje nakazują wprowadzenie marek fabrycznych oraz zmiany produkowanych przez fabryki złych towarów.

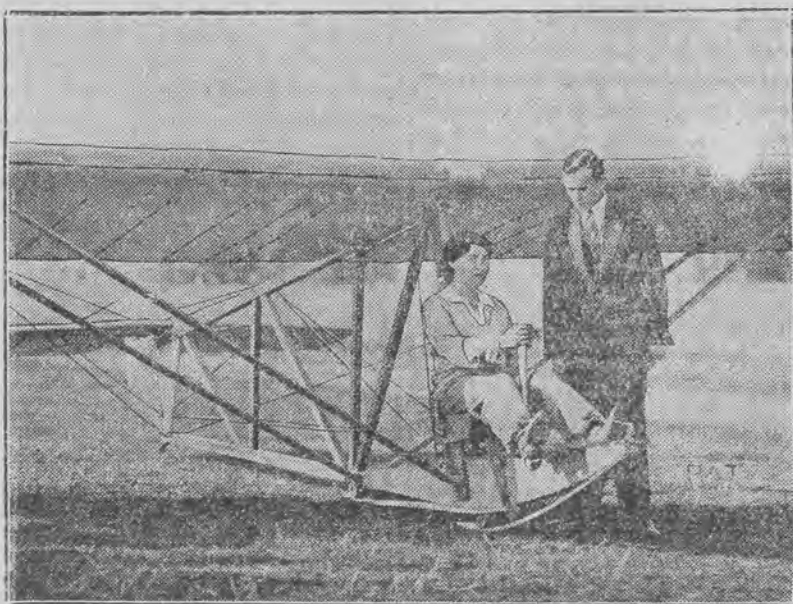
Rezolucje dalej wskazują na konieczność maksymalnego rozwoju handlu wiejskiego, zabraniając zakupów na rynkach miejskich organizacjom spółdzielczym lub państwowym, zalecając im natomiast zakupy w głębi kraju i opłacanie agentów zakupujących towary zaleźnie od prowadzonej akcji. Przedsięwzięciom rezolucje zalecają tworzenie własnych baz aprowizacyjnych. Zwalczanie kradzieży i nadużyć uznano za czołowe zadanie.

Dalej rezolucje kładą nacisk na rozbudowę przemysłu lekkiego i spożywczego, zwiększenie produkcji towarów powszechnego użytku, zwalczanie lewicowych tendencji przeciwhandlowych oraz prawico-

wego komentowania handlu sowieckiego jako neonepu, zapowiadając zdecydowaną walkę ze spekulacją. Również została powzięta decyzja skierowania maksimum towarów na wieś oraz wprowadzenia osobistej odpowiedzialności dyrektorów fabryk i trustów za jakość produkcji.

Sensacyjnym momentem jest zwrócenie bacznej uwagi na chałupników w sensie zaopatrzenie w surowce oraz zakupu wyrobów przemysłowych. Duży nacisk położono na budownictwo mieszkaniowe celem zaopatrzenia robotników i chałupników w mieszkania i polepszenia istniejącego stanu rzeczy. Na stopnię skonstatowano niewykonanie planu ilościowego i jakościowego przez przemysł metalurgiczny z powodu złego kierownictwa oraz upadku dyscypliny skutkiem lekceważenia potrzeb robotników.

Loty szybowcowe w Warszawie



Lotnictwo szybowcowe, ta piękna odmiana sportu lotniczego, zyskała sobie gorliwych zwolenników i w Warszawie. Ilustracja nasza przedstawia szybowiec studentów Politechniki warszawskiej „Wrone”, na którym zajęła miejsce p. Marja Wardasówna, jedna z pionerek sportu szybowcowego wśród kobiet.

Dar Polski dla Szwajcarii



Fotografja nasza przedstawia piękną wazę, którą w dniu 1 października p. minister Zaleski wręczył uroczystie rządowi szwajcarskiemu z okazji 100-ej rocznicy przekroczenia granicy szwajcarskiej przez niedobitki polskich pułków powstańczych i gościnnego przyjęcia ich przez Szwajcarię. Płaskorzeźby na wazie przedstawiają grobowiec Kościuszki w Solurze oraz scenę przejścia polskich żołnierzy przez granicę helwecką. Waza umieszczona zostanie w przedsiönku parlamentu w Bernie.

Rozszalałe byki na ulicach miasta

LIZBONA, 3. 10. (PAT). Donoszą z Villa Franca de Xira, że 8 byków, prowadzonych na arenę na mające się odbyć walki, urwało się i rozbiegło się po mieście, zabiło dwie osoby oraz raniło kilkanaście.

Maciste ciężko ranny

FLORENCJA, 3. 10. (PAT). Na linii kolejowej Lucca-Diza pociąg pospieszny wpadł na samochody ciężarowe jadące z Genui do Rzymu. Zderzenie spowodowało ciężkie poranienie osób znajdujących się w jednym z samochodów. Wśród poranionych znajduje się popularny aktor filmowy Bartłomiej Pagano, występujący pod pseudonimem Maciste. Grał on swego czasu rolę Ursusa w filmie „Quo Vadis” wg. powieści Sienkiewicza.

Anormalne dziecko o dwóch głowach

PORTO ATEGRE, 3. 10. (PAT). Donoszą z Fortaleza, że w jednej z wsi powiatu Milagres urodziła się dziewczynka, która ma 2 głowy, 4 ręce i 4 nogi a tylko jeden żołądek. Dziecko ma być operowane.

FRED BOUTET

Pocieszyciel

Robert Sibour i Andrzej Lancey szli obok siebie w milczeniu. Dawni koledzy szkolni, obaj zaledwie przekroczyli trzydziestkę, ale Robert smukły, elegancki blondyn, wyglądał o jakie pięć lat młodziej od koruplentnego Andrzeja. Byli dość zafascynowani przyjaciółmi, aby nie zmuszać się do rozmowy, nie mając sobie nic do powiedzenia.

— Może wstąpimy na przekąską? — zaproponował Andrzej, gdy zbliżyli się do tarasy eleganckiej kawiarni, jarzącej się od światła i pełnej gości.

— Za nic w świecie — zawołał energicznie Robert. — A nawet proszę cię, przejdźmy lepiej na drugą stronę...

— A to co takiego? — spytał zdziwiony Andrzej.

— To cała historia.

— Z kobietą?

— Właściwie tak.

— Ach, zawsze jesteś donżuanem...

— Powiedz mi więc...

— Zależy ci na tem? Dobrze. Chodźmy do tamtej kawiarni, na rogu.

— A więc posłuchaj tej historii — zaczął Robert, gdy usiedli przy stoliku. — Nie mogę powiedzieć, że by była ona dla mnie bardzo znacząca. Ale to nagroda za moją filantropję, galanterję, którą mam dla wszystkich kobiet. Dla mnie są to stworzenia urocze, delikatne, lepsze od mężczyzn. Wierze w ko-

bięte anioła i festem przekonany, że tylko Adam ponosił całą winę wygnania z raju.

Robert zapalił papierosa i przebrał śniadanie.

— Powiedzże zatem — podjął Andrzej — co ci się zdarzyło z kobietą — aniołem w tej kawiarni na Montparnasse?

— A więc było to kilka dni temu. Około szóstej wieczór usiadłem na tarasie tamtej kawiarni. Nie miałem żadnego żywszego zainteresowania i przyglądałem się niebadał ruchowi ulicznemu. Nagle usłyszałem obok siebie głos kobiety, przyciszony, ale energiczny:

— Nie, Michale, nie pójdziesz do nich!

Odwróciłem głowę. Przy sąsiednim stoliku siedziała para, na którą nie zwróciłem poprzednio uwagi. Byli oboje młodzi. Kobieta, siedząca bliżej mnie, mogła mieć dwadzieścia pięć lub sześć lat. Była szczupła, dość ładna, ubrana ze średnią elegancją, w granatowym kostjumie i białym toczku na głowie.

Widziałem z profilu jej twarzyczkę, pobladła pod szminką, zwróciła do swego towarzysza, przystojnego, rosnącego chłopaka, zamieniając znaki porozumiewawcze z małą grupą, złożoną z dwóch mężczyzn i jednej kobiety, przechodzących właśnie.

— Michale, nie chce, żebyś do nich doszedł! — powtórzyła moja

sąsiadka tonem żalonym i zirytowanym.

— Ależ dlaczego? Wchodzą właśnie do kawiarni i widziałam, że Stach dał mi znak. Muszę z nimi pomówić.

— Nie chodź ci o Stacha, ale o „nią”. Chcesz się znowu do niej umizgać. Pociąga cię, bo jest ładniejsza odemnie, bardziej elegancka i jest aktorką filmową. Ale ja nie chcę. Proszę cię, Michale, nie rób mi tego. Jestem zazdrosna, wiesz o tem dobrze. Nie mogę tego znieść... Zostań przy mnie.

— Oszalałaś chyba. Nie masz powodu być zazdrosną. To śmieszne. Dojdę do nich na pięć minut, pomówię ze Stachem i wrócę.

Po tych słowach towarzyszył mojej sąsiadki — jej mąż? Nie, mam wrażenie, że to para nieślubna. Nie słuchając dalszych protestów wstał z miejsca i wszedł do kawiarni, gdzie już zajęło miejsce małżeństwo. Kobieta była brunetka, o regularnych rysach i wspaniałych oczach, istotnie bardzo piękna i efektowna w eleganckiej ponsowej sukni. Michał usiadł obok niej i zaczęli rozmawiać poufale, przy czym kobieta wyraźnie rzucała od czasu do czasu pogardliwe spojrzenia w stronę mojej sąsiadki.

Ona nie patrzyła na nich, walcząc widocznie ze łzami, które napłynęły jej oczy. Nerwowo hębniała po stole małymi paluszkami.

Czas upływał... pięć, dziesięć minut, kwadrans... Nagle moja sąsiadka zwróciła się gwałtownie ku wnętrzu kawiarni i zawołała głośno: „Michale!” równocześnie gestem wzywając swojego towarzysza do powrotu.

Ale Michał udawał, że nie widzi i nie słyszy. Teraz już łzy zaczęły płynąć jej z oczu, a kąciki ust skrzywiły się boleśnie. Widocznie dochodziła do kresu cierpliwości. Wzbudziła się we mnie litość dla niej, a prztem przewidywałem dramat. Co zawierała jej torebka obok puderniczki i szminki?... Oczekiwałem, że lada chwila zerwie się i wpadnie do sali kawiarnianej.

Minuty mijały, pan Michał nie wracał. Moja sąsiadka, drżąc z gniewu i zazdrości, pobladła pod szminką, wzbudzała we mnie coraz żywsze współczucie. Mężczyzna nie ma prawa w ten sposób traktować kobiety, upokarzać jej tak widocznie. Byłem oburzony i przyszło mi na myśl pocieszyć tę zmartwioną biedaczkę, pochlebiać jej próżności kobiecej.

— W nadziei, że ci to wynagrodzi? — zapytał Andrzej, gdy Robert przerwał aby zapalić nowego papierosa.

— Bynajmniej. Nie podobała mi się wcale. A zresztą nie mam zwyczaju wykorzystywać zazdrości kobiecej. — Ale wiem, że jestem niebrzydki i dobrze się prezentuję, więc chciałem całkiem bezinteresownie pocieszyć tę małą, której nie można było nazwać ani zbyt ładną, ani zbyt elegancką.

— Proszę darować, łaskawa pani — rzekłem półgłosem, przechylając się ku niej, ale jest pani tak zachwycająca, iż nie mogłem powstrzymać się, aby nie wyrazić mojego zdziwienia, że towarzyszył pan! mógł zostawić samą tak czarującą osobkę. Jest pani uosobieniem

wdzięku i uroku. Nigdy jeszcze nie doznawałem podobnych uczuć na widok żadnej kobiety. Czy pozwoliłaby pani zaprosić się...

Przerwała mi ostro:

— Nie, panie!

I znowu skierowała wzrok do kawiarni, gdzie pan Michał wyraźnie flirtował z brunetką w ponsowej sukni.

— Niech mi pani nie odmawia! — mówiłem dalej. Jest pani osamotniona, proszę mi więc pozwolić... Ależ na Boga, co pani chce zrobić? — zawołałem, gdy podniosła się gwałtownie. Chwyciłem ją za ramiona.

— Ach, daj mi spokój, ty idjotę — krzyknęła z pasją i wyrwyła rękę, wymierzyła mi wspaniałe, głodne policzki, który wybił się ponad hałas, panujący w lokalu.

Stał się wielki skandal. Goście, siedzący bliżej nas, zerwali się z miejsc, ci, którzy byli dalej, powskakiwali na krzesła i stoły, aby zobaczyć, co się dzieje. — Rzuciłem czempredzej na stolik pieniądze i tchórzliwie uciekłem. Zobaczyłem jednak jeszcze w pierw, że pan Michał, porzuciwszy damę w czerwieni, podbiegł szybko do mojej sąsiadki, aby wziąć widocznie ją w obronę przedemną.

Widziałem ich zdaleka w godzinę później, jak szli pod rękę czule przytuleni do siebie. Mój cel zatem został w gruncie rzeczy osiągnięty. Stroskana kobietka była pocieszona. Nawet niezbyt żalowałem otrzymanego policzka. Ale rozumiesz, że od tego czasu wolę obchodzić z daleka tę kawiarnię.

Wiadomości bieżące

Nowy 13 urząd skarbowy w Łodzi

Łódzka izba skarbową otrzymała w dniu wczorajszym specjalny okólnik od władz centralnych, w którym ministerstwo donosi, że na zasadzie rozporządzenia p. ministra Zawadzkiego urząd skarbowy w Łodzi otrzymał numery kolejne arabskie, zamiast dotychczasowych numerów rzymskich. Ponadto urząd skarbowy na powiat łódzki w Łodzi otrzymał nazwę „13 urząd skarbowy w Łodzi”.

Zakończenie strejku w firmie B-cia Samet

Przed kilku dniami w firmie brać Smet (Kilińskiego 202) wybuchł zatarg. Ze względu na zaleganie przez zarząd firmy w wypłacie zarobków, robotnicy w liczbie 200 osób porzucili pracę, proklamując strejk protestacyjny. Równocześnie zwrócili się do związków i inspektora pracy o interwencję.

W dniu wczorajszym zatarg został zlikwidowany w ten sposób, że firma przystąpiła do częściowej wypłaty zarobków, zobowiązując się resztę należności uregulować w ciągu tygodnia. W związku z tem robotnicy przystąpili do pracy.

Wykolejenie wagonu z drzewem

W dniu wczorajszym na stacji Łódź — Kaliska w czasie przetaczania nastąpiło wykolejenie się wagonu załadowanego drzewem.

Przeszkoda usunięto, tak że nie było przerw w ruchu. Straty nieznaczne. (a)

Noene dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny) A. Charemyzy (Pomorska 10), E. Millera (Piotrkowska 46), M. Epszajna (Piotrkowska 225), Z. Gorczyckiego (Przejazd 59), G. Antoniewicza (Pabjanička 50).

POPULARNOŚĆ KONSUMU

Jesienna sprzedaż sezonowa zdobiła wszystkich przekonać, że Konsum przy Widzewskiej Manufakturze jest bezapelacyjnie najtańszym źródłem zakupu w Łodzi.

Konsum sprzedaje wszelkiego rodzaju najelegantsze wełny i jedwabie na sezon jesienny po niezwykle niskich cenach.

Wielki wybór flaneli gładkich, drukowanych i deseniowych oraz barchanów sprzedaje Konsum po cenach niżej konkurencyjnych. Wszelkie inne działy Konsumu, jak galanterii, konfekcji, bielizny damskiej, męskiej i dziecięcej, pościeliowej i stołowej oraz towarów kołomyjskich są obficie zaopatrzone.

Wyjątkowa okazja są także resztki, braki i secunda wyrobów widzewskich.

Wspólnym wysiłkiem ofiarą pomóżmy bezrobotnym

Bezrobocie wśród inteligencji

Na 100 wolnych posad w lipcu było 7,192 reflektantów

Tragiczna sytuacja pracowników umysłowych

Położenie inteligencji pracującej z każdym miesiącem staje się coraz cięższe, bezrobociem i trudnością znalezienia pracy ciągle wzrasta

i w żadnej grupie pracowników zawodowo czynnych sytuacja nie przedstawia się tak tragicznie, jak właśnie wśród pracowników umysłowych.

Gdyby chcieć sędzić na podstawie danych, ogłaszanych przez główny urząd statystyczny, można wyciągnąć wniosek optymistyczny, w styczniu bowiem 1932 r. liczbę pracowników umysłowych, pozostających bez pracy, podawano na 41.071, w maju — na 48.692, a w sierpniu już tylko na 35.048 osób, bezrobocie zatem powinno się zmniejszyć.

Niestety, rzeczywistość wygląda o wiele gorzej.

Tak np. w lipcu r. 1930 ilość zatrudnionych podawano na 787,645 i bezrobotnych na 193,687, razem 981,332 osoby. W lipcu 1931 — zatrudnionych 773,199, bezrobotnych 255,179, razem 1.028.378 osób, t. j. o 4,8 proc. więcej, aniżeli w roku poprzednim, co przy płynności masy robotniczej

i związanej z tem trudności ustalenia dokładnych liczb jest zupełnie możliwe i nie nasuwa poważnych wątpliwości. Ale w r. 1932 mamy w lipcu zatrudnionych 566,491 i bezrobotnych 264,147, razem 830,638 osób, t. j. o 197,740 osób mniej, aniżeli w r. ub., co stanowi o 18,3 proc. mniej.

Co się stało z 200 prawie tysiącami pracowników — niewiadomo i cyfry takiej zwykłym ruchem na rynku pracy wytlomaczyć nie można.

To też wniosek o poprawie położenia pracowników umysłowych, wypływający ze zmniejszenia się w sierpniu r. b. liczby bezrobotnych w porównaniu z majem, nie odpowiada rzeczywistości i poprawa w tej mierze jest tylko pozorna.

Niezależnie od wzrostu stosunkowego odsetka pracowników umysłowych wśród ogółu bezrobotnych, położenie inteligencji jest tem dotkliwsze, że w mniejszym stopniu może liczyć ona na znalezienie pracy. Według wykazów państw. urzędów pośrednictwa pracy w r. 1929 na 1983 wolnych posad dla pracowników umysłowych

było tylko 240, co stanowi 12,1 proc. ogólnej ilości wolnych miejsc, w r. 1930 — 7,5 proc., w r. 1931 — 7,9 proc.; w styczniu r. b. nastąpiła poprawa, bowiem na 707 wolnych posad dla inteligencji było 108, t. j. 15,2 proc., ale już w maju r. b. odsetek ten spadł do 3,7 proc., a w lipcu nawet do 2,8 proc. (30 na 1.085 wolnych miejsc).

Do podobnego wniosku doprowadza również obliczenie możliwości otrzymania jakiegokolwiek zajęcia.

Okazuje się, że w żadnej grupie pracowników możliwości te nie są tak znikome, jak właśnie w grupie inteligencji pracującej. Bezrobotni liczyli bowiem na 100 miejsc wolnych w r. 1931 — 3.342 kandydatów, a pracownicy umysłowi — 6.599, w styczniu r. b. odpowiednio 3.310 i 8.264, w maju r. b. — 1.398 i 9.566

i w lipcu r. b. — 1.69 i 7.192. Ponieważ szansa otrzymania zajęcia jest wielkością odwrotnie proporcjonalną do ilości kandydatów na każdą wolną posadę, przeto, oznaczając liczbą 100 szanse bezrobotnych wogóle (dla wszystkich grup), stwierdzimy, że możliwość taka dla pracownika umysłowego w r. 1931 wyraża się cyfrą

50,6, w styczniu 1932 — cyfrą 40,1, w maju — 14,2 i w lipcu r. b. — 16,3. Ten szereg cyfr w sposób dobitny ilustruje położenie inteligencji bezrobotnej.

Jeżeli chodzi o stosunki w poszczególnych dzielnicach naszego kraju, okazuje się, że to sunkowo

najmniej bezrobotnych inteligentów liczą woj. centralne, gdyż stanowią tam oni tylko 13,8 proc. ogółu bezrobotnych (11.961 na 86.845 bezrobotnych), w samej Warszawie — 15,4 proc. Drugie miejsce zajmują woj. zachodnie, liczące 15,9 proc. (17.718 inteligentów na 111.300 bezrobotnych), dalej woj. południowe — 26,1 proc. i wschodnie — 28,9 proc.

Z ogólnej liczby bezrobotnych pracowników umysłowych najwięcej przypada na woj. zachodnie (50,6 proc.), drugie miejsce zajmują woj. centralne (34,1 proc.), na woj. południowe przypada 11,5 proc. i na wschodnie 3,8 proc. Tym nosobem olbrzymia większość inteligencji, pozostającej bez pracy, koncentruje się na terenie woj. centralnych i zachodnich, jako najbardziej przemysłowych.

Z. K.

Kolej Łódź--Tomaszów

przez Wiśniową Górę i Rokiciny

Jak się dowiadujemy, praca dzona są obecnie prace nad budową linii kolejowej,

łączącej Łódź przez Wiśniową Górę i Rokiciny z Tomaszowem Mazowieckim.

Jak wiadomo, koncesję na budowę tej linii otrzymał w swoim czasie magistrat m. Łodzi, który udzielił opcji utworzonej przez krajowy kapitał spółce pod nazwą: „Towarzystwo budowy kolei Łódź — Tomaszów”. Na czele spółki tej stoi szereg znanych działaczy łódzkich z b. prezesem Pogonowskim na czele. W spółce znaczny udział posiada również hr. Ostrowski z Ujazdu, b. wiceprezydent Łodzi Groszkowski i inni obywatele łódzcy.

Koszty budowy wspomnianej linii mają wynieść około 8 milionów złotych, z czego budowa pierwszego odcinka

Łódź — Wiśniowa Góra, liczącego 17 kilometrów, obliczana jest na 1.700.000 złot.

Ogólna długość linii wynosi 53 klm. Linja Łódź — Tomaszów projektowana jest początkowo z trakcją parową i zostanie

później przekształcona na linię elektryczną.

Prace nad budową linii rozpoczęte zostaną na wiosnę. Obecnie prowadzone są prace wstępne i starania nad pozyskaniem potrzebnych na budowę kapitałów. Pierwszy etap ma być zbudowany własnymi siłami, jednak przewidziane jest przyłączenie do budowy kolei zagranicznych kapitałów. Zaznaczyć należy, że budowa powyższej linii, tak niezmiernie ważnej dla życia gospodarczego okręgu łódzkiego, jest w wielkim stopniu ułatwiona, ponieważ linja ta będzie biegła skrajem szosy, tak, że nie zajdzie potrzeba wywłaszczenia na tee cel gruntów, co jest zwykle połączone z wielkimi trudnościami i bardzo znacznymi kosztami.

Śliski asfalt jest katastrofą dla dorożkarzy

Opierając się na umowie, zawartej z Polskim przedsiębiorstwem asfaltowym w Warszawie, które dokonało prac w Łodzi na ulicy Piotrkowskiej i na Pl. Wolności, magistrat wezwał wspomniane przedsiębiorstwo do przeprowadzenia reparacji gwarancyjnych, które, jak powszechnie wiadomo, obowiązują przez lat 10. Zgodnie z zawartym kontraktem przed niedawnym czasem przeprowadzono te prace reparacyjne. Ale, rzecz dziwna, wciąż kierowcy pojazdów uskarżają się na nowy asfalt.

Zagadką ciągłych utyskiwań zainteresowano się. Otóż po poczynionych obserwacjach przekonano się, że nowy asfalt jest szczególnie niebezpieczny dla pojazdów konnych, a to przede wszystkim podczas deszczu, gdy jest mokry.

Masę asfaltową sporządzono w ten sposób, że zawiera ona o wiele mniejszy procent piasku, niż poprzednio, przyczem górna warstwa zawiera minimalną ilość piasku, tak, że, gdy deszcz zmoczy ją, staje się ona niezwykle gładką, niemal śliską. Ten stan jezdni powoduje nadzwyczaj częste w porze deszczowej upadki zwierząt pociagowych.

Gdy dorożkarze zaczęli ostrzeż, niż to normalnie się dzieje, podkuwać konie, posypały się ze sfer znawców brukarskich energiczne protesty, gdyż znów w ten sposób asfalt szybko się niszczy i sieka. I tak np. w tych dniach dwa konie dorożkarskie zламаły nogi, stając się tem samem bezużyteczną masą mięsa i kości. Poza tem wiele koni silnie się poturbowało przy upadkach, co po ciąga za sobą wielkie straty dla biednych dorożkarzy, którzy tą drogą tracą niejednokrotnie warunki swej i tak już nędznej egzystencji. (ai)

Ludzie, cierpiący na zaparcie stolca i związane z tem przekrwienie organów podbrzusza, uderzenia do głowy, bóle głowy i bicie serca, jak również z cierpieniami błony śluzowej kiszki, na rozpadliny odbytu, hemoroidy i fistuły, piją po ćwierć szklanki naturalnej wody gorzkiej "Franciszka-Józefa" zrana i na wieczór. Ządać w aptekach i drogerjach.

WAŻNE DLA RODZICÓW

Pierwszorzędna pracownia ubiorów uczniowskich L. Lajzerowicza przy ul. Zawadzkiej 4 jest znana w naszym mieście jako jedna z najstarszych i poleca mundury uczniowskie dla wszystkich szkół oraz ubiory spacerowe z własnych i po wierzonych materiałów po cenach znacznie niższych.

MATA HARI



Niech żyje wolność

Największa rewelacja filmowa najgenialniejszego reżysera doby obecnej **RENE CLAIRA** wkrótce w **Grand Kinie**.

Grand-Kino
Ostatnie 2 dni!

III-ci tydzień rekordowego powodzenia
Dr. Jekyll i Mr. Hyde

Aby umożliwić najszerszym sferom obejrzenia tego arcyfilmu zostały od dziś **Ceny niższe!**

Początek o 4-ej.

Spaliła dziecko w piecu

Matka oskarża córkę o kazirodztwo

Do policji lwowskiej wpłynęło doniesienie p. O. Bereźnickiej, zamieszkałej przy pl. Bernardyńskim na własną córkę Wandę, że w piecu spaliła swe nieślubne dziecko.

Bereźnicka znana jest z afery, jakiej była bohaterką przed półtora laty, kiedy to utrzymywała stosunki z sanitariuszem pogotowia ratunkowego Olszewskim i okradła własnego ojca Piotra, znanego przemysłowca (Zyblakiewicza 15). Sanitarjusz ów został prawomocnym wyrokiem sądu skazany na półtora roku więzienia, karę swą odbył w więzieniu i przed kilku miesiącami wyszedł na wolność.

Doniesienia p. Bereźnickiej początkowo nie brano poważnie. Powszechnie wiadomym było, że p. Bereźnicka od dłuższego czasu żyje w separacji z mężem i urządza mu bardzo

często najrozmaitsze psikusy, mogła zatem wygotować doniesienie na córkę Wandę, której również nie lubiała. Wanda, mimo, że ukochany wskutek skargi ojca skazany został na więzienie, żyła dobrze z ojcem, w odróżnieniu od rodzeństwa, które sympatyzowało z matką.

P. Bereźnicka matka w doniesieniu swoim posunęła się tak daleko, że twierdziła nawet, iż

ojcem nieślubnego dziecka jest jej własny mąż, a zatem, że zaszedł wypadek kazirodztwa.

Policja, otrzymawszy tego rodzaju doniesienie, przytrzymała p. Wandę Bereźnicką i przez słuchala ją.

Początkowe dochodzenia nie dały żadnego wyniku, gdyż p. Wanda Bereźnicka stanowczo przeczyła wszystkiemu. Dopiero wczoraj sprawa doznała zasadniczego zwrotu.

Do wydziału śledczego przy

była matka p. Wandy Bereźnickiej i tutaj podczas konfrontacji, w czasie której p. Bereźnicka starsza z całą stanowczością obstawiała przy swoim doniesieniu, p. Wanda załamawszy się i w końcu przyznała się że **rzeczywiście nieślubne swe dziecko zabiła i spaliła w piecu.**

Ojcem tego dziecka miał być Olszewski. Na obronę swą podała, że do tego kroku zmusił ją wstyd. Zaprzeczyła kategorycznie, jakoby ją łączyły jakieś stosunki z ojcem, odpierając bardzo energicznie ciężkie zarzuty matki, rzucane w tym kierunku.

Po tych zeznaniach Wandy Bereźnickiej policja ją zwolniła, ponieważ nie zachodzi żadna obawa ucieczki ani kolizji ze świadkami. Sprawę nieszczerze sliwej tej dziewczyny, która swego czasu, dzięki naiwności dała się szantażować przez ukochanego przez siebie człowieka, a następnie stała się matką jego dziecka, skierowano do sądu.

Wanda Bereźnicka w toku przesłuchania zeznała, że **nie spaliła dziecka tylko płód 6 - miesięczny.**

Policja obecnie badać będzie, czy obrona Bereźnickiej zasługuje na wiarę.

Pogrzeb inż. Skrzywana

odbędzie się jutro na koszt miasta

Onegdaj w nocy nadeszła do Łodzi smutna wieść o zgonie b. naczelnika wydziału kanalizacji w naszym mieście, inż. Stefana Skrzywana. Wiadomość ta wywarła przygnębiające wrażenie wśród członków magistratu m. Łodzi, jak i wśród szerokiej rzeszy pracowników komunalnych.

Tymczasowy zastępca inż. Skrzywana, inż. Stułkowski, na wieść o śmierci swego b. długoletniego zwierzchnika i najbliższego kolegi, ciężko się rozchorował. Jak nas poinformowano wczoraj wieczorem, stan inż. Stułkowskiego jest bardzo poważny, albowiem uległ on wypadkowi wylewu krwi na mózg.

W związku z tymi tragicznymi wypadkami, praca w biurach wydziału kanalizacji odbywa się w atmosferze niesłychanego zdenerwowania i przygnębienia.

Wczoraj rano odbyła się w wydziale kanalizacji narada, celem ustalenia programu uroczystości żałobnych. W nara-dzie wziął udział przewodniczący komitetu budowy kanalizacji, prez. Ziemięcki. Ze względu na ogromne zasługi, położone przez inż. Skrzywanę dla dzieła budowy kanalizacji w Łodzi, postanowiono w porozumieniu z rodziną zmarłego, wysłać delegację do sanatorium w Otwocku, gdzie inż.

Skrzywan wyzionął ducha, celem przewiezienia jego zwłok do Łodzi. Eksportacja zwłok nastąpi dzisiaj nocy.

Pogrzeb s. p. inż. Skrzywana odbędzie się jutro, t. j. w środę, o godz. 2 pop. i udział w nim wezmą reprezentanci prezydium magistratu. Pogrzeb odbędzie się na koszt gminy miejskiej.

Jak wiadomo, inż. Skrzywan wskutek ciężkiej choroby płuc został zaledwie przed kilku tygodniami na własną prośbę przeniesiony przez magistrat w stan spoczynku. Inż. Skrzywan znajdował się na kuracji w sanatorium otwockim pięć tygodni. Stan jego zdrowia pogarszał się z dnia na dzień. Jeszcze przed tygodniem lekarze, pod opieką których pozostawał od dłuższego czasu, oświadczyli, iż dni życia inż. Skrzywana są policzone. Niestety przepowiednie te się ziściły.

18 portmonetek z pieniędzmi

pozostawiono między innymi w tramwajach

Jak wykazują dane statystyczne sporządzone przez dyrekcję K.E.L. pasażerowie tramwajów łódzkich pozostawili w miesiącu wrześniu w wagonach K.E.L. następujące przedmioty:

5 ubrańek dziecięcych, 1 dewizkę do zegarka, 1 bransoletkę, 1 blok rysunkowy, 1 książkę „Ordynat Mi chorowski” 1 paczkę nici jedwabnych, 4 paczki z bielizną, 1 sukienkę, przybory do golenia, 3 puszki dziecięce do śniadań, 2 męskie koszule, paczkę suszonych jagód, 4 chustki na głowę, 1 kolekcję próbek manufaktur, 1 książkę „W potrzasku”, nuty na skrzypce i mandolinie, 1 żelazne kopyto szewskie, 3 pary skarpetek, 1 plecak, 2 książki żydowskie, 1 odznak strażacki, 1 kamizelkę, 1 pudełko pasty do podłóg, 1 paczkę z farbem i pędzłami, 5 koszul damskich, 1 paczkę z workami, 1 pacz-

kę, krawat i kołnier, 1 ubranie robocze, 1 swetr, 1 paczkę z damską robotką, 1 broszkę, pluszowy materiał na damską suknię, podszewkę do palta, 3 laski, 18 portmonetek z pieniędzmi, 1 śpiewnik niemiecki, bruljon i kolekcję kopert, 1 kierownicę do roweru, 1 parę okularów, 1 parę pantofli dziecięcych, 1 maszynę do borowania, 8 czapek, 9 paralošek, 19 par rękawiczek, 1 skórę, 4 kapelusze męskie, 1 pudełko szpilek maszynowych, 4 teczki skórzane, 8 sakiewek, 1 ze sztyt do nut, 1 kapeluszek damski, 1 paczkę farby, 2 berety, 5 koszyków, 1 pudełko z tuzinem pomadek do ust, 2 pary spodni, 1 książkę „Trocki, a co dalej”, 1 paczkę z przyborami monterskimi, 1 garnet do gotowania, 1 stempel „D. Epfelbaum” 1 parę pantofli, 2 papierosnice, 1 książkę „Wiadomości z dziejów Polski”, 2 apaszki jedwabne.

Wyżej wymienione przedmioty są do odebrania w kancelarii wydziału ruchu K.E.L. przy ul. Tramwajowej 6, codzień prócz niedziel i świąt od 10 do 12. Prawi właściciele otrzymają z powrotem swą zgrabę po podaniu dnia, w którym przedmiot ów został zgubiony, w jakim tramwaju i linii.

Przedmioty nieodebrane do 1 listopada r. b., zostają darowane towarzystwu dobroczynności. (p)

Spis poborowych rocznika 1912

Dzisiaj, we wtorek, dnia 4 bm. w godzinach od 8 do 15 obowiązani są zgłosić się do spisu poborowych w biurze wojskowym magistratu m. Łodzi, przy ul. Zawadzkiej 11 mężczyźni rocznika 1912 zamieszka-li na terenie 1 kom. p. p. o nazwiskach na litery K. L. E. M. oraz zamieszka-li na terenie 7 kom. o nazwiskach na litery G. H. Ch. (p)

Tomaszów

DZISIEJSZE POSIEDZENIE RADY

Dzisiaj o godzinie 7.30 wieczorem w gmachu ratusza odbędzie się posiedzenie rady miejskiej. Porządek dzienny obejmuje 16 punktów, z których między innymi takie sprawy jak: sprawozdanie z wykonania budżetu za rok 1931-32, uchwalenie na rok 1933 opłat komunalnych od świadectw przemysłowych i handlowych oraz przedsiębiorstw podlegających podatkowi obrotowemu, uchwalenie dodatku komunalnego od opłat patentów na wyrób

POTRÓJNE OKULARY.

— Dlaczego właściwie nasz profesor nosi zawsze trzy pary okularów?

— To bardzo proste! Jedna dla dalekowidza, jedna dla krótkowidza, a trzecia po to, aby od razu znaleźć tamte dwie pary, gdy mu się gdzieś zapodzieją!

i sprzedaż trunków, dodatku komunalnego do państwowego podatku od placów budowlanych, rozpatrzenie wniosku rady szpitalnej w sprawie obniżenia taryfy za leczenie w szpitalu miejskim, wybór komisji do repartycji opłat za nadmierne zużycie dróg, oraz wybór 4 członków i zastępców do komisji szacunkowej podatku dochodowego na najbliższy okres 3 lat.

OSOBISTE

W dniu wczorajszym powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie kierownik tutejszego komisariatu policji komisarz Alfred Koehne.

UROCZYŚĆ STRAŻACKA

Onegdaj odbyło się uroczyste poświęcenie nowej spalinowej strażackiej. Na uroczystości tej obecni byli przedstawiciele władz miejscowych, delegaci łódzkiej straży ogniowej i miejscowego społeczeństwa. Uroczystość zakończona została bankietem.

CASINO

Od kilku dni
Wallace Beery
Clark Gable
Conrad Nagel
Dorothy Jordan

w podziw wprowadzają
całą Łódź
w filmie z życia
podniebnych bohaterów

Pogromcy Przesiwopzy

reżys. George'a Hilla
Twórcy Szarego domu
SZCZYT TECHNIKI
NAPIĘCIE
EROTYKA
TEMPO
EMOCJA
HUMOR
GROZA

Nadprogram:
Tygodnik dźwiękowy Paramountu
aktualności krajowe.

Początek seansów o godz. 4-ej
Uwaga: Ceny miejsc ustalone
ostatecznie niższe

UŚMIECH FORTUNY

Największa wygrana 21 dnia ogłoszenia obecnej 5 klasy zł. 10,000 na Nr. 149854 padła w Łodzi. Los ten został sprzedany przez kolekturę S. Jarka (Piotrkowska 29 i 66) trzem graczom.

LUNA

Dzisiaj wspaniała premiera!

Pierwszy film w języku niemieckim, oceniany z uwagi na wysoką wartość artystyczną. Arcydzieło dźwiękowe, przewyższające rozmachem, techniką i fabułą najsmielszy wymysł fantazji ludzkiej p. t.

BRATERSTWO LUDÓW

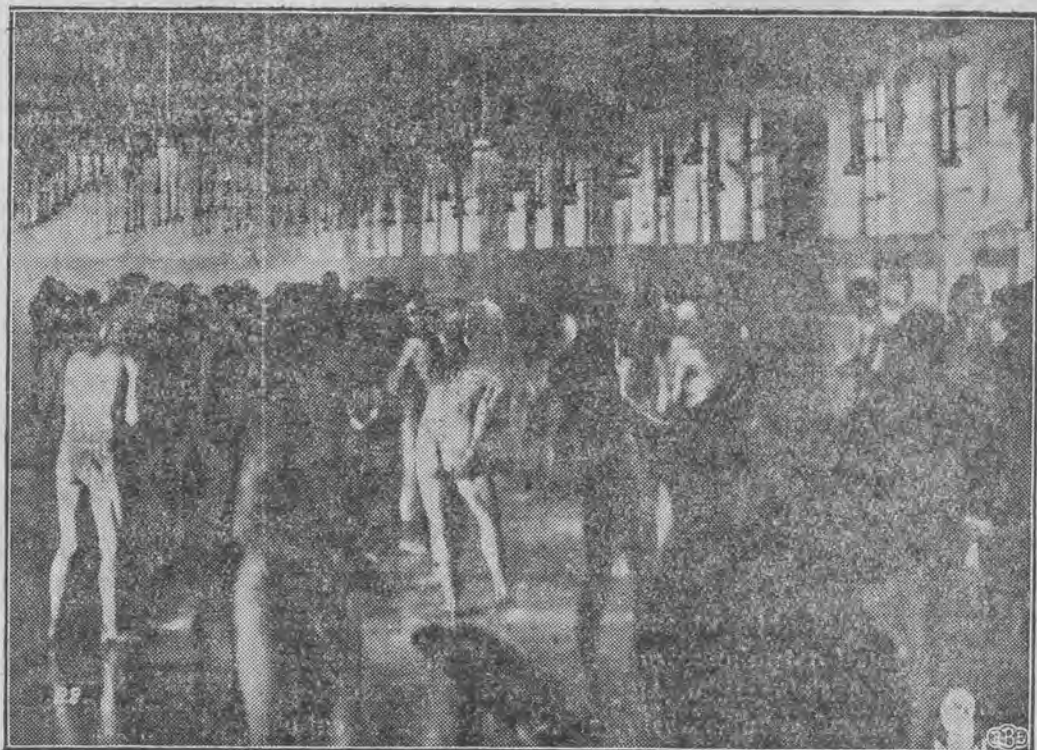
(KAMERADSCHAFT)

Dramat osnuty na tle strasznej katastrofy w kopalni na pograniczu franc.-niem.

Arcytwór genialnego G. W. PABSTA

Rozpacz i łzy matek, żon, ojców, mężów, sióstr i braci.

Nadprogram: Tygodnik dźwiękowy Fox'a oraz aktualności krajowe. Początek o g. 4-ej, w soboty i niedziele o g. 12-ej. Ceny miejsc normalne. — Passe-partouts, prócz urzędowych nieważne do odwołania.



Dzieci łódzkie na miejskich placach zabaw

Czwarty rok istnienia miejskich placów zabaw dla dzieci odznaczył się nowym rozrostem frekwencji dzieci na boiskach. Tegorocznym harcom sprzyjało często uśmiechnięte niebo i ciepło oraz nieznaczne opady deszczowe.

W r. 1932 korzystały dzieci łódzkie z zabaw na 35 placach zabaw.

Gry i zabawy na placach trwały od dnia 19 maja do 30 sierpnia, czyli w ciągu 81 dni. W roku poprzednim praca na placach trwała w ciągu 76 dni.

W tegorocznym sezonie korzystało z gier i zabaw 586288 dzieci, w czem 287793 chłopców i 298495 dziewcząt. Przeciętna liczba dzieci wynosiła 7237 dziennie.

W roku 1931 liczba dzieci, korzystających z placów, wynosiła 430980, zaś przeciętna dziennie wynosiła 5670 dzieci.

W bieżącym roku było na placach 39 sędziów wychowawczych, płatnych po 1 zł. 25 gr. za godzinę pracy (w tem 16 mężczyzn i 23 kobiety). Niepłatnych wychowawców i wychowawczyń było 18. Razem zatem 57 osób. W roku poprzednim było 22 wychowawców płatnych i 16 niepłatnych, razem 38 osób.

Tegoroczna sprawność sędziów wychowawczych, w porównaniu z latami poprzednimi, podniosła się znacznie, głównie dzięki szkoleniu kandydatów na wychowawców, które przeprowadzono na specjalnym teoretycznym - praktycznym kursie, urządzonym przez wydział zdrowotności publicznej w kwietniu i maju b. r.

W czasie tegorocznych zajęć na placach dał się zauważyć większy posłuch wśród dzieci w stosunku do wychowawców. Podczas gdy w pierwszym roku istnienia placów trudno było skłonić dzieci do wypełniania poleceń wychowawców, dziś trudności te zanikają. Umiejętny sposób prowadzenia gier i zabaw, pedagogiczny sposób odnoszenia się do dzieci czynią swoje: wywierają jaknajlepszy wpływ na charakter dzieci.

W roku 1932 łódzkie szkoły, nie mające dość obszernej podwórki, ani sal gimnastycznych, używały miejskich placów zabaw o wiele częściej, niż to miało miejsce w latach poprzednich. To samo dało się zauważyć w odniesieniu do przedszkoli.

2 powyżej przytoczonych cyfr i faktów wynika, że dzieło wychowania fizycznego, rozpoczęte w czasach wielkich trudności gospodarczych, rozwija się coraz pomysłniej
A. F. K.

GRZECZNY GOŚĆ

W ogródku restauracyjnym. — Proszę, panie starszy, może macie jeszcze coś ciepłego oprócz piwa?

B. P. Regina ze Zmigryderów JAKÓBOWA NIRNSTEIN

po długich i ciężkich cierpieniach zakończyła życie w wieku lat 53.

Wyprowadzenie zwłok z domu przedpogrzebowego na omentarzu żydowskim, odbędzie się w dniu 4 października o godz. 3 i pół po południu, o czem nawiadamiają pozostali w głębokim smutku

Mąż, córki i rodzeństwo

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Notatki

Dyrektor Opery Komicznej w Paryżu, Louis Masson, podał się do dymisji, ponieważ przy rosnącym deficycie nie widzi możliwości prowadzenia swego teatru bez wydatnej subwencji. Deficyt wzrósł od stycznia do maja z 170 do 420 tys. franków. Podsekretarz stanu dla spraw sztuki, Mistrer, sądzi, że można tę scenę uratować, gdyby Opera Komiczna zrezygnowała z wystawiania wielkich oper i, jak za dawnych dobrych czasów, przetrzymała się na komedje muzyczne.

Rozpisano dla całej Rosji konkurs na modele praktycznych mebli codziennego użytku. Nadesłano przeszło 100 prac. Obecnie rozdzielono 14 nagród.

Festival w Salzburgu wykazał w tym roku wzrost frekwencji o 4 proc. i nadwyżkę dochodów o 3 tys. szylingów.

We Francji przygotowują obecnie zbiorowe wydanie w 15 tomach dzieł Andrzeja Gide'a. Wydanie zawierać będzie również „Dziennik od 1882 do 1932 roku”.

NOWA GENERACJA

W niedzielę, dnia 9 października odbędzie się w Instytucie Propagandy Sztuki (park Sienkiewicza) o godz. 12 w południe uroczyste otwarcie pierwszej wystawy malarzkiej pod nazwą „Nowa Generacja”.

Kwadrans literacki

Dzisiaj o godz. 22,00 odczytany zostanie w dziale radiowych kwadransów literackich fragment p. t. „Porucznik Regier” z powieści znane publicysty Pawła Hulki Laskowskiego. Powieść ta osnuta jest na temacie współczesnym, powojennym z podkreśleniem problemu religijnego.

Dnia 6. X. o godz. 19,30 usłyszą radiosłuchacze fragment z powieści Władysława Reymonta „Jili” — p. t. „Aktorzy po kweście”. Znamiennie narysowane sylwetki na tle migawkowych zdjęć z życia w utworze tym wypuklają genialność Reymonta. (r)

TEATR MIEJSKI

Dziś, jutro i pojutrze wesoła groteska Calderona „Circe”. W sztuce tej oklaski zbierają: pp. Grabowska, Skrzydlowska, Brodniewicz, Mroziński, Wegrzyn, Znicz i in.

W pelenych próbach pod reżyserją J. Szvndlera „Marjusz” Pagnola

TEATR KAMERALNY

W środę o godzinie 9 wiecz. otwiera swe podwoje Teatr Kameralny komedia B. Shawa „Lichwa mieszkaniowa”. Obsadę stanowią: Suchecka, Lenk, Madaliński, Śliwiński i Szletyński.

TEATR POPULARNY

Dziś i codziennie o godz. 8.15 melodramat operetka w 3 aktach — „Księżna Cyrkółka” E. Kalmana. Ceny popularne od 40 gr.

Już dziś zapowiadamy

serię najwybitniejszych arcydzieł filmowych, które się ukazały wkrótce na ekranie

Dźwiękowego Kina „CAPITOL”

ŚLEDZTWO

Gehenna podsądnych z JANEM PERIER reżyserji Siódmaka

Szanghaj Express

Reżyserji Sternberga z Marleną Dietrich i Clive Brookiem

KONCERT MAŁŻ. RRIHODA

Pojutrze już małżonkowie Vasa i Alma Prihoda wystąpią w sali filharmonij z bogatym programem. Artyści wykonają utwory: Schuberta, Bacha, Beethovena, Mendelsohna, Prihody, Paganiniego i in. Akompanjować będzie świetny pianista O. A. Greef.

KONCERT VITTORIO WEINBERGA

Dziś wieczorem odbędzie się w filharmonii koncert Vittorio Weinberga. Jak się dowiadujemy Vittorio Weinberg jest synem biednego rabina i jako jedyny żyd został pierwszym barytonem w medjołańskiej „La Scala”. Koncert dzisiaj wzbudził w naszym mieście zrozumiałe zainteresowanie.

MAGDALENA SAMOZWANIEC Autorka „Na ustach grzechu” wystąpi raz jeden w Teatrze Miejskim w piątek o godzinie 8.30 w. z odczytem „O miłości papierowej, skórzanej i płóciowej”.

„CYRULIK”

W dalszym ciągu rewja „Publiczność na scenie”.

Feljetony radiowe

Jutro, o godz. 19.30 wygłoszony będzie w radio feljeton p. t. „Życie literackie”, w którym p. Stanisław Adamczewski poruszy badaczy literatury polskiej. Poza tem zastanowi się prelegent nad wielkością Bolesława Prusa, którego twórczość przeżywa obecnie nową fazę głębokiego zainteresowania w społeczeństwie naukowym.

Dnia 7 października o godz. 19.30 inż. Eugenjusz Porębski zajmie radiosłuchaczy feljetonem p. t. „Towarzysz Iljin o 5-leciu”. Będzie to jakby odpowiedź na książkę, która pojawiła się, przetłumaczona, z rosyjskiego, na półkach księgarskich u nas, budząc wielkie zainteresowanie.

Tegoż dnia w przerwie koncertu symfonicznego p. Władysław Korycki wygłosi feljeton p. t. „Marja Konopnicka” jako w rocznicę śmierci wielkiej poetki polskiej. Prelekcja ta tem głębsze ma znaczenie, że znakomity krytyk i badacz literatury był współczesnym Marji Konopnickiej.

Dnia 8 października o godz. 22.40 feljeton o „Chicago — stolicy polskiego wychodźstwa” wygłosi p. Leonold Brodziński. W prelekcji tej odnajdą radiosłuchacze odbłask wielkiego patriotyzmu i żywo rozwiniętego ogniska polskiego w gigantycznym mieście amerykańskim. (r)

Pożar kina w pijackiej wyobraźni

W dniu wczorajszym w kino teatrze „Ars”, przy Bałuckim Rynku, doznał obrażeń obecny na wyświetlaniu filmu robotnik 37-letni Józef Nazarski (Gęsia 9) i żona jego Kazimiera. Nazarski przybił w stanie mocno podchmielonym do kina i w wyobraźni przedstawiło mu się, że teatr płonie.

Na krzyk ten, wybuchł popłoch, którego ofiarami w pierwszym rzędzie padli sami Nazarscy. Nazarska upadając doznała zwichnięcia prawej nogi oraz licznych uszkodzeń. — Zajęcie zlikwidowała policja. Wezwany lekarz pogotowia opatrzył rannych. (a)

Pożar komórek

Na posesji przy ulicy Limanowskiej 129 w dniu wczorajszym za palący się komórki należące do Józefa Hajduka.

Na ratunek przybił 1 oddział straży, który po półgodzinnej akcji pożar ugasił. Straty spowodowane przez ogień wynoszą około 1000 złotych.

Jak ustalono, pożar spowodował syn Hajduka, 13-letni Stefan, który dał się ze świecą do gołębnika i spowodował zapalenie się słomy.

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 12.45 Płyty gramofonowe.
- 16.00 „Wśród książek”.
- 16.15 Audycja dla nauczycieli muzyki w szkołach ogólnokształcących.
- 16.30 Płyty gramofonowe.
- 16.40 „W promieniach festiwalu słońca”.
- 17.00 Koncert ze studja.
- 18.00 Muzyka taneczna.
- 19.20 Komunikat izby przemysłu handlowej w Łodzi.
- 19.30 Transmisja z Krakowa. „Bluf i nonsens w muzyce dzisiejszej” — wygl. prof. Zdzisław Jachimcki.
- 20.00 Koncert popularny.
- 22.00 Kwadrans literacki: fragment powieści Pawła Hulki - Laskowskiego p. t. „Porucznik Regier”.
- 22.15 Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

- Stuttgart (360)
- 20.40 Fragmenty oper R. Wagnera.
- Londyn (261) i Manchester (301)
- 22.20 Muzyka kameralna (M. in. Kwartety smyczkowe: Mozarta Esdur i Haydna F-dur, Pieśni).
- Florencja (501)
- 20.30 Operetka Offenbacha „Orfeusz w piekle”.
- Bukareszt (394)
- 20.00 Koncert (Suita na obój i orkiestra Godarda, Larghetto Händla, Melodie cygańskie Sarasatego)
- Bratysława (278)
- 19.30 Koncert (Uwertura „Coriolan” Beethovena, Koncert fortepianowy Mozarta, Symfonia III Brucknera).

Dźwiękowy Kino-Teatr „CORSO” Zielona 2 | 4

W czasie wyświetlania filmu „BUFFALO BILL” — każdy co dziesiąty bilet daje prawo do otrzymania bezpłatnie fotografii — BUFFALO BILLA.

Początek seansów w dni powszednie o godz. 12 w poł. W niedzielę i święta o g. 10 rano

Dziś otwarcie sezonu bezkonkurencyjnym, przebojowym filmem Poraz pierwszy w Polsce

„BUFFALO BILL”

Największy sensacyjny film świata, oczekiwany przez MILJONY — pozostanie w pamięci MILJONÓW.

BUFFALO BILL przewyższa wszystkie dotąd widziane tego rodzaju filmy, nie tylko głęboką treścią, żywiołową i bogatą akcją, ale przede wszystkim doбором największych artystów świata, jak:

W rolach głównych:

Buffalo Bill, William Desmond, Tom Tyler, Rex Bell, Yakima Canutt, Joe Bonomo, Sifing Bull, Lucille Brown.

Karnacik modnist

Czem należy myć włosy?

Często słyszy się narzekania ludzi na wodę, nie nadająca się w żadnym wypadku na mycie włosów. Tym też „nieszczęśliwcom” śpieszmy z pomocą, aby raz wreszcie położyć kres ich utyskiwanom.

Jeśli woda na włosy ma być „dobra”, musi ona przedewszystkiem wywierać pożądaną wpływ fizjologiczny. Sporządzając więc sobie wodę do mycia głowy musi znać dobrze skład chemiczny surowców i następstwa użycia rozmaitych preparatów. Nie wolno bowiem zapominać o tem, że dzisiejsza kosmetyka jest traktowana naukowo, a wszelkie preparaty, wchodzące w zakres środków kosmetycznych, muszą się opierać na ścisłych badaniach naukowych.

Woda na włosy powinna działać przedewszystkiem dezynfekcyjnie, w tym więc celu winna zawierać 30 — 40 proc. alkoholu. Do pobudzenia nerwów głowy i systemu naczyń, posługujemy się dodatkami roślinnymi. Najskuteczniejsze z nich i najczęściej stosowane — to pokrzywa z domieszką glikorytu. Poza to do bardzo dobrych też należy rumianek z jego olejkami eterycznymi, który cechuje podobne działanie jak przy poprzednim kosmetyku. Przy pewnym schorzeniu włosów, objawiającem się wielką łamliwością i rozszepianiem się ich zaleca się w pierwszym rzędzie do dania do wody 2 proc. kwasu salicylowego.

Najlepszym ze znanych preparatów przeciw wypadaniu włosów, jaki zna dzisiejsza kosmetyka, jest woda chinowa z domieszką substancji t. zw. kantarydy. Jednak środek ten nie może się okazać skutecznym jedynie przy wypadaniu włosów na tle nerwowym. Rozpuszczony w alkoholu ten środek jest jednocześnie doskonałym atseptykiem, który bywa resorbowany przez cebulki włosowe, zmniejszając w wybitnym stopniu międzykórną wymianę materii i przez to działanie jego jest wielce wzmacniające.

Król pustyni w mieszkaniu

Lew odgrywający rolę pokojowego pieska

Interesujący wybruk ekscentrycznej warszawianki

Głośna była w swoim czasie sprawa ekscentrycznego pomysłu młodej warszawianki, inżynierowej Szatkowskiej, która wzięła na wychowanie do swego mieszkania młodego lwa. Gdy lew podrośl, przerażeni współlokatorzy domu, w którym mieszka pani Szatkowska, wnieśli sprawę do sądu domagając się usunięcia groźnego ryczącego zwierzęcia. Rozeszły się pogłoski, że władze administracyjne nakazały pani Szatkowskiej zwrócić lwa ogrodowi zoologicznemu. Jak się obecnie okazuje, pogłoski te były nie prawdziwe. Wspaniałe król pustyni, który obecnie liczy już półtora roku i wyrósł na wielkie zwierzę, dalej znajduje się w mieszkaniu pani Szatkowskiej.

W centrum stolicy, w domu przy ulicy Nowy Świat 35.

Współpracownik jednego z pism warszawskich postanowił odwiedzić panią Szatkowską i jej wychowanka. Oto jego wrażenia z tej niezwyklej wizyty.

— Unikam rozgłosu — mówi inżynierowa Szatkowska, ale skoro pan przyszedł, chętnie udzielimy wszelkich informacji.

— Przedewszystkiem chciałem się zapytać czy pani inżynierowa nie obawia się swego

niające. Znakomity skutek wywierają na włosy kwaśne wody alkoholowe, które odznaczają się w pierwszym rzędzie tem, że usuwają łupież.

Często spotyka się w handlu wody na włosy, zawierające nieco nafty. Jak wiemy, nafta zawiera w sobie związki, odporne na rozmaitego rodzaju wpływy chemiczne (we głowodory).

pupila, który jest już zupełnie dorosły?

— Przeciwnie. Im starszy, tem staje się rozumniejszy i bardziej do mnie przywiązany. Zresztą zobaczy pan zaraz, że nasze wzajemne stosunki nacelowane są najdalej idącą życzliwością.

Inżynierowa Szatkowska zbliżyła się do drzwi, otwierając je.

— Ary!

Za chwilę w progu ukazuje się król pustyni. Piękny okaz lwa, wzrostu około 90 cm. Mimo zapewnień inżynierowej, że lew jest łagodny jak baranek, trudno mi opędzić się niezbyt przyjemnemu uczuciu. A może?.. Musiało się coś odbić na mojej twarzy, bo inżynierowa Szatkowska zawołała z uśmiechem:

— Niech się pan nie boi. Ary nie zrobi panu żadnej krzywdy.

Lew zbliżył się do mnie i zaczął obwąchiwać. Następnie przeciągnął się, ryknął tak, że zadrżały ściany mieszkania położony się u moich nóg.

— Ary — mówi inżynierowa Szatkowska — jest dobry i łagodny. Tak świetny znawca jak dyrektor warszawskiego ogrodu zoologicznego, dr. Żabliński, który mnie niedawno odwiedził, podziwiał, jak dalece lew się oswoił. Im staje się starszy, tem jest rozsądniejszy. Naprzykład dawniej ryczał po nocach, co wywoływało protesty sąsiadów. Obecnie, nawet gdy nie śpi, leży cicho. Natomiast punktualnie o godzinie 6-ej rano, kiedy zwykły otrzymywałem śniadanie, budzi mnie swoim rykiem i nie uspokoi się,

dopóki nie zjawię się w jego pokoju. Ary kocha mnie bez granicznie. Gdy przez kilka godzin nie widzi mnie, tęskni i jęczy. Również ogromnie lubi mego męża, a szczególnie zadowolone sprawia mu asystowanie przy ubieraniu się mego męża. Wiązanie krawata, wkładanie marynarki — wszystko to interesuje go niezmiernie.

Ary, jakgdyby na potwierdzenie nie słów właścicielki, powstaje z podłogi, wyprostowuje się i kładzie swe łapy na kolanach pani Szatkowskiej. Za chwilę obejmując łapami inżynierową i kładzie swój wspaniały łeb na jej ramieniu.

Przyglądam się ze zdumieniem tej wrzuszającej scenie i nie chce mi się wprost wierzyć, że wszystko to dzieje się na jawie, w mieszkaniu.

— Czy pani inżynierowa ma plany co do dalszych losów lwa?

Pani Szatkowska uwalnia się z uścisku króla pustyni.

— Jakie plany? Ary pozostanie zawsze przy mnie, w tem mieszkaniu. Zamierzałem go wywieźć do naszej willi w Milanówku, jednak sprzeciwiają się temu sąsiedzi. Tu Ary'emu jest zresztą dobrze, ma swój duży pokój. Nigdy się z nim nie rozstane. Ze strony jego nie grozi ani mnie, ani otoczeniu, żadne niebezpieczeństwo.

W pokoju zapada mrok. Ary niespokojnie chodzi z kąta w kąt. Zbliża się pora kolacji.

— Wie pan — śmiejąc się mówi inżynierowa Szatkowska — śniło mi się kiedyś, że przed wiekami byłam córką Nerona. Może droga reinkarnacji duch córki rzymskiego władcy wcieli-

ł się w moje ciało? Może dlatego tak kocham dzikie zwierzęta?

Ary niepokoi się coraz bardziej. Wydaje złowieszcze ryki. Widzę, że pani inżynierowa chce jaknajprędzej nakarmić swego pupila. Zegniam ekscentryczną warszawiankę.

— Bywaj Ary — wołam do lwa, który jakby rozumiał, że moja obecność wstrzymuje kłótnię i spogląda na mnie wzrokiem pełnym nieżyczliwości z pod opadającej, złotej grzywy.

Na łódzkich ekranach

„Człowiek, którego zabiłem“ w „Splendidzie“

Ernest Lubitsch, Lionel Barrymore, Nancy Caroll, Phillips Holmes. Wszyscy oni pokazali to wszystko, czego się od nich spodziewać można. Niesprawiedliwie byłoby nie wspomnieć o scenariuszu, tak samo jak o tendencji filmu.

„Czy zabijanie na wojnie nie jest zbrodnią? Czy człowiek nie łamie boskiego przykazania, spełniając swój obowiązek?”

Młodego żołnierza francuskiego dręczą te pytania, dręczą jego sumienie przeżyty obraz nie do zapomnienia: twarz człowieka - nieprzyjaciela ugodzonego przezeń śmiertelnie w czasie walki.

Trudno zresztą i widzowi kinowemu zapomnieć to oblicze pełne niemego wyrzutu, pełne cierpienia przed zbliżającą się śmiercią.

Młody francuz jedzie do miasteczka, w którym mieszka rodzina zabił tego Niemca. Pragnie uzyskać przebaczenie od jego rodziców, ukoić cierpienia swej duszy.

Do najlepszych scen filmu należy nabożeństwo w kościele, pełnym oficerów, uzbrojonych od stóp do głów, defilada zwycięzców, widział na z za postaci beznogiego inwalidy — obrazy pełne smutnej rzeczywistości i cichego wyrzutu.

Film ten w zupełności zasłużył na powodzenie, którem się cieszy na świecie i na uznanie, jakie pozyskał wśród ludzi dobrej woli.

ANIBIA **HAZ** **KREM** **ELITE**
uodlatkująca skórę

Anglia - kraj wolności

Na marginesie nowej pracy wiceprez. Rapalskiego

W tych dniach wyszła z druku nowa ciekawa praca wiceprezidenta m. Łodzi Stanisława Rapalskiego p. t. „V międzynarodowy kongres miasta w Londynie“.

Czytelnicy nasi przypominają sobie zapewne wywiad, przeprowadzony przez nas w swoim czasie z p. Rapalskim, w którym wiceprezydent dał wyraz swym wrażeniom, odniesionym podczas pobytu w stolicy Albionu. Były to zupełnie świeże, gorące niemal impresje, w których dominowała nuta pochwały dla wolności obywatelskiej, panującej w wszechwładnie w konserwatywnej naogół Wielkiej Brytanji.

Obecnie z perspektywy pewnego czasu p. Rapalski napisał książeczkę, w której całkiem obiektywnie nie kreśli, na marginesie obrad międzynarodowego zjazdu miast, obraz stosunków angielskich samorządowych i gospodarczych.

Trzeba zgóry zaakcentować, iż rdzeniem pracy są właściwie obrady kongresu, otwartego w dniu 23 maja r. b. w reprezentacyjnym gmachu Central - Hall w głównej i najpiękniejszej dzielnicy Londynu — Westminsterze w obecności delegatów 44 państw wszystkich części świata.

Kongres poświęcił najwięcej czasu omówieniu spraw ustrojowych,

finansowych i gospodarczych samorządów komunalnych, operując przeważnie materiałem sprawozdawczym, dostarczonym przez reprezentacje poszczególnych państw, a ilustrującym gospodarkę gmin miejskich w różnych krajach w praktyce.

Najcharakterystyczniejszą z uchwał kongresu była rezolucja wyrażająca się przeciw daleko idącej centralizacji i ingerencji władz państwowych do wewnętrznej polityki miast.

Kongres następny odbędzie się w 1935 roku w Niemczech

Na oficjalne zamknięcie kongresu, które odbyło się z wielką pompą delegaci przybyli w odświeżonych strojach narodowych. Nawet w przystępnych zajęli miejsca delegaci w strojach arabskich, turbanach i fezach, egzotyczni goście z Afryki, Indji itp.

Obrady zamknął książę Yorku, wygłaszając dłuższe okolicznościowe przemówienie. Mówił o wielkim znaczeniu współpracy międzynarodowej, prowadzącej do ugruntowania pokoju na całym świecie.

Po kongresie delegacji zwiedzili na zaproszenie samorządu Londynu szereg miejscowości podmiejskich, wzniesionych według współczesnych zasad urbanistyki, kilka

miast - ogrodów, budowanych obecnie przez Anglików z wielką gorliwością. Osiedla te podobały się bardzo naszej reprezentacji.

Autor, omawiając źródła idei budowania miast - ogrodów przez Anglików dochodzi do ciekawych konkluzji, które możnaby było zastosować również do naszych stosunków. Pan Rapalski stwierdza, że myśl zakładania miast - ogrodów powstała z przyczyn zła, jakie stworzyła wadliwa budowa obecnych miast i przetrwały warunki mieszkaniowe. Takie centra przemysłowe jak Londyn, Liverpool, Manchester,

OTRĄBKI
ABARIDOWE
PERFECTION

to idealny sposób zachowania świeżej, czystej cery. Panie używające

OTRĄBKI
ABARIDOWE doskonale oczyszczają porę skóry — przez co w wysokim stopniu zabezpieczają swoją urodę.

Do nabycia: L. Dziwiński Piotrkowska 35.

Birmingham, Leeds i inne — pisze autor stały — się rozsądnymi chorób, wysokiej śmiertelności mieszkańców, ogniskami prostytucji, pijactwa, zbrodni i zwyrodnienia. To też jednostki o umysłach społecznych, zaczęły obmyślać środki podniesienia kultury rzeszy pracujących. Wśród wielu przyczyn zła zwrócono uwagę na wysoce wadliwy system budowy warsztatów pracy i osiedli ludzkich, poczęto rozumieć, że bezplanowe budowanie miast przynosi ogromne szkody całej ludności, a przez to i państwu.

Najciekawszą częścią pracy jest podział zatytułowany „Wrażenia ogólne”, w którym autor odzwierca atmosferę swobody obywatelskiej, wolności i daleko idącej tolerancji, panującej w Anglii — kolebce parlamentaryzmu.

Autor podkreśla z naciskiem, że nie spotkał się w Anglii z tą bezduszną biurokracją policyjną, gdyż tam „istnieje wiara w człowieka”. Autor nie ma wprost słów dla tamtejszej wolności zgromadzeń, wolności słowa i wolności osobistej, z którą spotkać się można na każdym kroku.

Np. w londyńskim Hyde - parku odbywa się codziennie jednocześnie prawie kilkadziesiąt wieców. Ze specjalnych trybun, które można wynająć za jednego pensa, przemawiają mówcy wszelkiego autorytetu. Politycy, misjonarze, literaci, hindusi, komuniści — wszyscy

przemawiają do zebranych grup, lub tłumów i choć nieraz padają gorzkie słowa krytyki pod adresem rządu — policji to wcale nie wzrusza. Policjant tylko strzeże porządku.

Mówcy na trybunach wyglądają w alejach parkowych, jak pomniki. Na trybunie powiewa chorągiewka czerwona, lub narodowa — angielska i t. p.

O czym się tam nie mówi? Badacz pisma świętego o biblii obok niego stojący bezwyznaniowiec o zasadach wolnej myśli, sekciarz o nowych dogmatach wiary chrześcijańskiej, hindus o wyzwoleniu Indji, o uświęceniu Gandhiego, komuniści a walce klas i nowej sowieckiej Rosji. Wolno każdemu słuchać i każdemu mówić o czym mu się żywnie podoba.

Ciekawie ujętą broszurkę p. Rapalskiego uzupełniają obrazki z życia stolicy Anglii i opis robotniczych dzielnic, oraz kwartału chińskiego Whitechapel, znanego z ubóstwa i bezrobocia.

— Ale — pisze p. Rapalski — nie czuliśmy tu atmosfery niebezpieczeństwa i zbrodni. Ulice tak ciche i spokojne, jak jej mieszkańcy; natomiast wyciera z nich całą potęgą ta wszechwładna pani — nędza, która jest nieodłączalną przyjaciółką nieszczęśliwego narodu chińskiego.

Ładnie wydana praca czyta się lekko i przyjemnie. St. G.

Najbliższe mecze ligowe

W najbliższą niedzielę odbędą się dalsze rozgrywki ligowe przyciem kalendarzyk przewidyje cztery spotkania, mianowicie: w Warszawie odbędzie się derby lokalne Polonia — Warszawianka, przyciem spotkanie to przesunięte zostało na sobotę, gdyż w niedzielę gra Legia z Wartą. W Krakowie też publiczność będzie świadkiem spotkania dwóch miejscowych konkurentów Wisły i Garbarni, a w Siedlcach 22 p. p. podejmować będzie Ruch.

Obóz treningowy dla bokserów w Poznaniu

W związku z międzynarodowym meczem bokserkim Niemcy — Polska zostaje zorganizowany w Poznaniu treningowy obóz bokserki mający za zadanie podniesienie formy naszych reprezentantów by godnie wystąpić do rewanżowego spotkania, bowiem Niemcy palają, jak wiadomo żądza rewanżu za porażkę, poniesioną w Poznaniu.

Obóz ten otwarty zostanie w połowie października a zakwalifikowani do niego zostali następujący pięścioro: Misiorny, Rogalski, Górecki, Kazimierski, Polus, Rudzki, Spodkiewicz, Plucik, Dzieliński, Siński, Zachłód, Białas, Seweryniak, Garncarek, Arski, Chmielewski, Majchrzycki, Karpiński, Zieliński, Mizerski, Konarzewski, Wocka i Stibbe.

Kierownictwo obozu treningowego spoczywać będzie w rękach por. Laskowskiego. Termin meczu Polski z Niemcami przypada na dzień 13 listopada.

Stibbe i Wurm remisują w Mysłowicach

W niedzielę wieczorem odbyły się w Mysłowicach zawody bokserkie, których „gwóźdźem” była szóstorundowa walka Stibbego z Wocką oraz walka Wurm — Wystrach. Spotkanie Stibbe — Wocka zakończyło się wynikiem remisowym. Druga walka Wurm — Wystrach również zakończyła się remisowo i jest dla łodzianina krzywdząca.

Echa tryumfu Polski w Bukareszcie

Pochlebne opinie o polskich piłkarzach

Zwycięstwo odniesione nad Rumunją w Bukareszcie, jest jednym z największych wyczynów polskich od szeregu lat. Dziś, gdy przeżyliśmy już pierwsze chwile radości z okazji tego tryumfu, dochodzą nas bliższe dane o przebiegu samych zawodów.

Drużynę całą cechowała niezwykle ofiarność i wielka ambicja. Jak już zaznaczyliśmy w sprawozdaniu, najlepszym zawodnikiem był Nawrot. Pojmował on solowe akcje, z łatwością mijał po kilku przeciwników i strzelał z każdej pozycji. O skuteczności tych strzałów świadczą trzy zdobyte przez niego bramki. Dał się też Nawrot poznać jako pierwszorzędnym kierownik ataku. Linję tę prowadził w sposób uniemożliwiający przeciwnikowi jakąkolwiek obronę. Nawrot miał jeden z najlepszych swych dni i był klasą dla siebie.

Obok niego wielką niespodzianką był debiutujący w reprezentacji skrzydłowy Ruchu, Urban, Ślązak doskonale rozumiał się z Matjasem, to też prawa strona była lepsza od lewej. Włodarzowi i Pazurkowi trudno coś zarzucić, lecz gra ich była mniej skuteczna, a wszczynanymi akcjami nie potrafili tak zaskoczyć przeciwnika, jak to czynili ich koledzy z prawej strony.

Świetnie dysponowany atak miał doskonałe oparcie na niezawodnej linii pomocy, która miała bodajże najtrudniejsze zadanie. Gdy rumuni otrząsnęli się z pierwszego natarcia polaków, cały ciężar gry spoczął na barkach braci Kotlarzyków i Mysia. Trójka ta napór przetrzymała i znów popchnęła naszych napastników naprzód na zdobywanie dalszych bramek, dyktując przytem wściekłe tempo.

Jak szalone było tempo gry, zwłaszcza po upalnym dniu, w którym termometr wskazywał 36 stopni ciepła, świadczy najlepiej zupełnie niemal wyczerpanie Kotlarzyka I już w

16 min. drugiej połowy gry. — Zluzował go Chruściński. Odpoczął też i Matjas zastąpiony przez Malezyka.

Polacy grali po przerwie nieco gorzej i mniej dokładnie. Spowodowane to zostało kontuzją Nawrota. Wogóle rumuni, widząc iż porażka ich nieunikniona, rozpoczęli ostrą i faul grę, tłumioną w zarodku przez świetnego sędziego p. Fabrisa. Gra drużyny polskiej publiczność była oszołomiona. Po skończonym meczu nasi piłkarze byli przedmiotem gorących owacji tłumów, które

towarzyszyły jej w drodze z boiska do hotelu.

Członkowie związku rumuńskiego w wywiadach udzielonych po meczu zgodnie podkreślają świetną grę Polski, znacznie lepszą niż widzieli przed rokiem w Warszawie. — Wszyscy uznają naszą wyższość. Sędzia p. Fabris zaznaczył, że polacy, jako zespół, byli świetni pod każdym względem, a najlepszą ich cechą jest straż z każdej pozycji i wzorowe zachowanie się na boisku, czego o drużynie przeciwnika, nie może powiedzieć.

Kobiety mecz piłki nożnej



We Francji i w Anglii istnieją kobiece drużyny footballowe. Dziewczęta angielskie, które widzimy na naszej fotografii nie obawiają się trudów forsownych zawodów.

Skład pięściorzy Austrii na niedzielny mecz z Polską w Łodzi

Jak wiadomo w najbliższą niedzielę odbędzie się międzynarodowy mecz bokserki pomiędzy Polską i Austrią, który organizuje Łódzki OZB.

Obecnie czynione są ostatnie przygotowania. W dniu wczorajszym organizatorzy otrzymali już ostateczny skład drużyny austriackiej, który został ustalony po specjalnych meczach eliminacyjnych, to też drużyna, która zawita do Łodzi, jest najsilniejszym zespołem, jaki Austrija w danej chwili jest w stanie wystawić.

Barwy Austrii reprezentować będą: Erben, Weiss, Jaro I, Weihammer, Führer, Beranek, Zehetmayer, Havliczek. — Najsilniejszymi punktami tej drużyny są przedstawiciele wagi piórkowej, półśredniej i koguciej: Jaro, Führer i Weiss.

Skład drużyny polskiej pozostał dotychczas niezmienny, z tą tylko różnicą, iż miejsce Misiornego zajmie Rogalski. Wyznaczono już rezerwowych pięściorzy, a więc: Górecki, Kazimierski, Rudzki, Zachłód, Ar-

ski, Majchrzycki, Wurm i Stibbe. —

Mecz Polska — Austrija oczekiwany jest z wielkim zainteresowaniem przez sfery sportowe zainteresowanych krajów. Pięściorze austriackie przyjeżdżają do Łodzi w sobotę. Mecz odbędzie się w sali teatru „Scala” o godzinie 11.30 przed południem.

Sensacja Koluszek KKS. remisuje z ŁKS. I b 2:2

Po zwycięstwie nad drużyną Turystów (1:0) zespół Koluszkowski K. S. rozegrał zawody z drużyną ŁKS. I b. Gra była bardzo zacięta i zakończona wynikiem remisowym 2:2 (1:1). ŁKS. był pewien zwycięstwa i bagatelizował przeciwnika, gdy jednak zaraz po przerwie KKS. zdobył drugą bramkę widmo porażki podnieciło łodzian. Musieli oni ciężko popracować, by uzyskać na 3 min. przed końcem gry wynik remisowy.

Wynik ten jest wielce zaszczytny dla drużyny koluszkowskiej i dowodzi, obok szeregu innych uzyskanych poprzednio, o wielkich postępach poczynionych przez sport piłkarski w Koluszkach. Warto zaznaczyć, iż w ŁKS. grali tacy zawodnicy, jak: Feja, Szalapski, Wentel, Radomski, którym i ligowe zawody nie są obce. —

Bramki dla gości zdobył Feja i Urbański, a dla KKS. obie uzyskał Michalak. Występ p. Jedraszczaka w roli sędziego zdyskredytował go kompletnie na gruncie koluszkowskim.

Ostatnia impreza kolarska sezonu

Ostatnia impreza kolarska sezonu, która przewidywał kalendarzyk L. O. Z. T. K. będą mistrzostwa torowe województwa łódzkiego dla sprinterów. Będą one zorganizowane przez łódzki okręgowy związek tow. kolarskich w nadchodzącą sobotę na torze w Helenowie o godz. 16. W mistrzostwach spodziewany jest udział najlepszych torowców województwa, przyciem program przewiduje ćwierćfinały, półfinały. Dalsze zgłoszenia do zawodów przyjmuje sekretariat związku (ul. Nawrot 23) do piątku godz. 22 włącznie.

„CYRULIK”

teatr art. lit.

w gmachu teatru „Scala”, Śródmiejska 15, tel. 232-33.

Dziś

„Publiczność na scenie”

Wielka sensacyjna rewja, 20 numerów humoru, śpiewu, tańca i aktualności.

Udział całego zespołu

z Halamą, Parnellem i Borońskim.

Codziennie 2 przedstawienia, punktualnie o godz. 7.45 i 9.45. Ceny biletów od 65 gr. do Zł. 4.20.

Kasa czynna od godz. 11 do 2 po poł. i od 5 do końca przedstawienia

ATELIER HALINY CH.

poleca

Oryginalne MODELE z PARYŻA

NARUTOWICZA 3. TEL. 140-15, front, II piętro.

PRYWATNE POGOTOWIE LEKARSKIE tel. 12-333

Zielona 6
Szybka pomoc lekarska
Przewóz chorych.

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”

Dziś premiera! Arcywspaniały dramat

PURPUROWA GONDOLA

W rolach głównych: Dorethy Bouchier i Józef Schildkraut

Nadprogram: Ciekawe aktualności filmowe i wesola farsa.

Początek seansów w dni powszednie o g. 4 p. p., w niedzielę i święta o godz. 2 p. p. Ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: I 1.40, II 1 zł., III 45 gr. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 45 gr.

Następny program: „Godzina z Tobą” w rolach głównych: Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald, Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt

UWAGA: Passe-partouts i bilety wolnego wejścia w niedzielę i święta nieważne.

UWAGA: W sobotę, dnia 8 października o godz. 12 w poł. i w niedzielę, dnia 9 października o godz. 11 rano poranki dla dzieci i młodzieży. Ceny miejsc dla dzieci po 20 gr., dla dorosłych po 45 gr.



Zeromskiego 74-76
róg Kopernika

Budżet Europy

Czy wyniki, osiągnięte przez konferencję w Stresie osiągną zamierzony cel materialny, nie można dzisiaj przewidzieć. W każdym razie konferencja jako taka i jej uchwały są aktem, który Herriot nazywa „pacyfizmem konstrukcyjnym”. War to tedy zastanowić się, na czym polega plan skonstruowany w Stresie.

Głównym punktem jest projekt pewnego rodzaju budżetu europejskiego. Projekt ten nazywali uczestnicy konferencji „planem Elbela”, jednego z delegatów francuskich, który w jego opracowaniu miał największy udział.

Kwestja bezpośrednich pożyczek, udzielanych przez kraje wierzycielskie i bogate krajom biednym i dłużniczym, nie była już więcej brana pod uwagę. Okres pożyczek „a fond perdu” i jednostronnych ofiar został zamknięty. Obecnie cała Europa ma wspólnym wysiłkiem popracować nad swoim ratunkiem.

W tym celu przewidziane jest ustanowienie opłaty przejściowej na okres trzech lat, która obciążałaby cały ruch wymienny między krajami europejskimi. Opłata byłaby pobierana zarówno od importu jak i od eksportu. Jej charakter ogólny pozwoliłby ograniczyć ją do wysokości 2 pro mille.

Przeważna ilość państw zgłosiła swój akces i zgodziła się na formułę, która beośrednio nie będzie obciążała budżetu żadnego państwa. O ile chodzi o państwa, wstrzymujące się od przystąpienia, to poniosą one pewne ujemne konsekwencje natury ekonomicznej.

Ta opłata 2 pro mille dałaby roczny wpływ około 400 milionów złotych. Część tej sumy, około 60 milionów służyłaby, jako fundusz do rewaloryzacji ziemiopłodów w krajach nadunajskich. Pozostałoby każdego roku do dyspozycji około 340 milionów, czyli w przewidzianym okresie około 1 miliard złotych.

Wspólny ten fundusz byłby przeznaczony na podtrzymanie załamanych walut krajów nadunajskich i bałkańskich, które nie są utrzymywane na parytecie normalnym, ponieważ już nie odgrywają poprawnej roli pieniądza. Zapomocą funduszu europejskiego w kwocie 1 miljarda złotych staranoby się skonsolidować te chore waluty. Pochodzenie kapitału ze wspólnego źródła europejskiego świadczyłoby o zespolonej woli europejskiej. Na tym kapitale i na tej woli opierano się dla usunięcia ryzyka finansowego, panującego dzisiaj w części Europy. Celem byłoby odnowienie zaufania, ożywienie kapitałów i ruchu wymiennego, „odmrożenie” kredytów i zahamowanie wzrostu bezrobocia.

Sukces Stresy związany jest z manifestacją wspólnego europejskiego wysiłku. Będzie tylko wtedy skuteczny, jeżeli wola współpracy uzyska przewagę nad duchem rywalizacji. Zapewne, rekonstrukcja Europy jest problemem kapitałów, ale jest też kwestją atmosfery. I miljardy nie pomogłyby nic, gdyby atmosfera europejska równocześnie nie wypogodziła się. (ms)

Konfektacja polska za winogrona

Tranzakcja kompensacyjna polsko-holenderska przy udziale banków państwowych

W związku z pogłoskami o projektowanej pożyczce w wysokości 60 milion. złotych dla przemysłu włókienniczego i konfekcyjnego w Holandji, zwrócić się do izby polsko-holenderskiej w Warszawie, gdzie otrzymaliśmy następujące źródłowe informacje:

Projektowana tranzakcja polsko-holenderska mieć będzie charakter tranzakcji kompensacyjnej i kwota 60 milionów złotych obejmuje nie tylko włókiennictwo, ale i cały szereg innych gałęzi.

Z jednej więc strony jako obiekt tranzakcji przemysłu

polskiego w grę wchodzi manufaktura i konfektacja, drzewo, węgiel, hekonny i nasiona z przeznaczeniem zarówno dla samej Holandji, jak i dla krajów przez nią obsługiwanych oraz kolonii holenderskich. — Szereg zapoczątkowanych transakcji kompensacyjnych rokuje nie tylko nadzieje dościsła do skutku, ale i rozwoju ich na wielką skalę. Trzeba bowiem pamiętać, że holendrzy, to nie tylko przedstawiciele małego terytorjalnie kraju w Europie, ale tradycyjnie wybitni kupcy, którzy rolę pośredników na rynku światowym ze specjalną znajomością fachu i ogromnym

rozmachem i doświadczeniem umieją wykonywać.

W uzupełnieniu tych informacji, stwierdzić należy, że w grę wejdą ze strony Holandji jako przedmiot kompensacji za konfektację polską, winogrona.

Pozatem z Holandji wzamian za inne artykuły przemysłowe i hodowlane polskie przywieziemy owoce południowe, warzywa, kawę, herbatę, ser, śledzie, kaczki i wyroby gumowe.

Pierwszym etapem tej transakcji będzie konfektacja, bielizna i drzewo polskie, ogólnej wartości około

miliona dolarów.

W tej sprawie pertraktacje prowadzone przy współdziałaniu Banku Gospodarstwa Krajowego oraz Banku Holandji, już dobiegają końca. Ustalono też stosunek kompensacji 2:1. t. j. iż Holandja w ramach tej transakcji wywiezie z Polski dwa razy tyle produktów naszych aniżeli przywiezie ich do Polski.

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. sprzedaż 8,91 kupno 8,90
7 proc. poz. stab. 1927 r. sprzedaż 53,25 kupno 53,—
4 proc. pożyczka inwest. sprzedaż 100,— kupno 99,50
4 proc. poz. premj. dol. sprzedaż 49,50 kupno 49,—
3 proc. budowl. sprzedaż 39,— kupno 38,50
Tendencja utrzymana.

Warszawska giełda pieniężna

CZEKI

Belgia 123,85
Holandia 358,30
Londyn 30,81 30,62
Nowy Jork — czek 8,92
Nowy Jork — kabel 8,925
Paryż 34,945
Praga 26,39
Szwajcaria 172,02
Berlin 212,25

AKCJE

Bank Polski 88,50
Starachowice 9,40

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

4 proc. dol. 48,75
7 proc. stabilizacyjna 52,75 53,75
53,— 57,— (setki)
4 i pół proc. ziemskie zł. 38,75
38,50 38,25 (drobne)
8 proc. m. Warszawy 58,50 59,50
59,—
10 proc. m. Lublina 56,—

NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK

Loco 7,05 październik 6,90 listopad 6,94 grudzień 7,— styczeń 7,04 luty 7,09 marzec 7,15 kwiecień 7,19 maj 7,24 czerwiec 7,29 lipiec 7,34 sierpień 7,34 wrzesień 7,34.

NOWY ORLEAN

Loco 7,— październik 6,94 grudzień 7,01 styczeń 7,05 marzec 7,15 maj 7,26 liniec 7,35.

LIVERPOOL

Loco 5,87 październik 5,59 listopad 5,56 grudzień 5,55 styczeń 5,57 luty 5,55 marzec 5,56 kwiecień 5,57 maj 5,58 czerwiec 5,58 lipiec 5,59 sierpień 5,59 wrzesień 5,59 październik 5,59 listopad 5,60 grudzień 5,62.

Egipska: Loco 8,55 październik 8,14 listopad 8,20 grudzień 8,17 styczeń 8,28 marzec 8,36 maj 8,44 lipiec 8,52.

Upper: loco 7,33 październik 7,11 listopad 7,11 grudzień 7,13 styczeń 7,15 marzec 7,19 maj 7,24 lipiec 7,28

BREMA

Loco 8,38 październik — grudzień 8,06 styczeń 8,13 marzec 8,22 maj 8,33 lipiec 8,43

Bawełna rosyjska dla Łodzi!

Reorganizacja zaopatrywania włókiennictwa polskiego w surowce

Na dzień dzisiejszy zwołana została do Warszawy niezwykle doniosła konferencja z udziałem przedstawicieli przemysłu bawełnianego oraz reprezentantów handlu surowa bawełną.

Przedmiotem obrad ma być niezwykle doniosłe zagadnienie importu kompensacyjnego surowej bawełny, który to problem traktowany jest przez czynniki rządowe ze szczególną uwagą ze względu na zagadnienie bilansu handlowego. Chodzi bowiem o reorganizację zaopatrywania się przemysłu polskiego w surowiec bawełniany.

Onośny projekt przedstawiła w swoim czasie m.in. Zarządek mu izba przem.-handl., wskazując, iż jednym ze środków

zwiększenia eksportu włókienniczego i uaktywnienia bilansu handlowego byłoby zaopatrywanie się włókiennictwa w surowiec w tych krajach, które wzamian za importowaną do Polski bawełnę umożliwiłyby zwiększenie przywozu manufaktury i konfekcji polskiej. W grę wchodziłyby więc państwa Bliskiego Wschodu, t. j. Persja i Turcja oraz Z. S. S. R.

Rosyjska bawełna z Turkestanu jest w przeważnej części zbliżona gatunkiem do amerykańskiej, a przed wojną przemysł Łódzki zaopatrywał się już w tę bawełnę, której przeróbka nie przedstawiałaby więc żadnych trudności technicznych.

Jeżeli chodzi o Persję i Turcję, to wylania się kwestja utwierdzenia kredytowych przy eksporcie manufaktur, co ma być zapewnione przez banki państwowe. Bawełna perska odpowiada gatunkowo bawełnie indyjskiej i stanowiłaby koniecz-

ne uzupełnienie importu bawełny turkieskiej.

W ten sposób rząd dąży do zwiększenia dodatniego salda bilansu handlowego przez wzmoczenie eksportu włókienniczego do tych krajów wzamian za rozszerzenie ich udziału w imporcie surowej bawełny do Polski.

MACA

MASZYNOWA codziennie świeża

Mąka macowa. Zacierki jajeczne.

Sucharki na wódr

KARLSBADZKICH

oraz wszelkie wyroby cukiernicze

poleca znana CUKIERNIA

N. WEINBERGA

Piotrkowska 38, tel. 149-82.

Ceny niższe.

92.408 klg.

Wzrost zapasów przedzdy

Zapasy przedzdy bawełnianej na 25 września przedstawiały się następująco: przedza na sprzedaż — 893,471 kg. co w porównaniu z okresem poprzedzającym wykazuje zwiększenie o 62,836 kg. przedza dla własnych potrzeb — 490,433 kg., co wykazuje zwiększenie o 29,752 kg.

Ogółem na dzień 25 września zapasy przedzdy wynosiły 1.383.904 kg. co w porównaniu z okresem poprzedzającym wykazuje zwiększenie się składów o 92,408 kg. (ag)

Układ f. B. Rozenberg

W 1930 r. ogłosił sąd handlowy upadłość Benedetowi Brunonowi Rozenbergowi (Piotrkowska 103).

Wyrokiem z 1932 roku sąd zatwierdził układ pomiędzy wierzycielami a upadłym.

Na wyrok ten firma „Bergman i Hinc” w Gdańsku złożyła do sądu apelacyjnego skargę, z której wynikało, że układ 15 proc. platny w długoterminowych ratach krzywda. Sąd apelacyjny wyrok pierwszej instancji zatwierdził.

Dwie nieruchomości wystawione na sprzedaż

Zarząd Towarzystwa Kredytowe go Przemysłu Polskiego w Warszawie wystawił na sprzedaż publiczną z przetargu w Łodzi dwie nieruchomości obciążone pożyczkami towarzystwa, które nie zapłaciły przypadających rat.

Na sprzedaż publiczną wystawiony został dom, należący do znanej w sferach handlowych w Łodzi rodziny Sametów, obciążony pożyczką w wysokości 40 tysięcy dolarów oraz nieruchomości należącą do Sp. Akc. Maksymilian Szyffer — Towarzystwo Wyrobów Weinia-nych.

Nieruchomość Sp. Akc. M. Szyffer obciążona jest również kwotą 40 tysięcy dolarów. Sprzedaż została wyznaczona na dzień 23 i 24 listopada r. b. (ag)

**Kora Ney
Maria Bogda
Adam Brodzisz
Eugenjusz Bodo
Witold Conti**

w pierwszym polskim filmie egzotycznym
reż. M. Waszyńskiego

GŁOS PUSTYNI

Dźwiękowy Kino-Teatr „CAPITOL”
Dziś i dni następnych!

Roztańczona, roześmiana, najbardziej czarująca gwiazda ekranu, uroczą **Liljan Harvey** rozbraja i upaja swym wdziękiem i urodą w arcyfilmie Reżyserja Anatola Litwaka. W pozostałych rolach głównych: ujmujący **Andre Roane** oraz świetny komik **Armand Bernard.**

Pocz. seansów o g. 4.30, w soboty i niedziele o g. 1.30

Precz z Miłością

Nadprogram: Dźwiękowy dodatek Paramountu oraz aktualności z kraju.

Ceny miejsc popularne

Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń!

Teatr JAR

Kilińskiego 124 tel. 215-15
Dojazd tramwajami 4, 10, 16 i 17

Dziś, wtorek,
o godz. 8 i 10 wiecz.
**Wielka rewja humoru,
piosenki i tańca p. t.**

Codziennie 2 przedst. o godz. 8 i 10-ej wiecz. W soboty, niedziele i święta 3 przedst. o godz. 6, 8 i 10 wiecz.
Ceny biletów od 75 gr.

TIP-TOP

z Niną Polakówną, Kozłowską, Relską,
Wolińskim, Sadowskim, Ostrowskim,
Renówną, Imrą Szenes na czele.
Kier. lit.-art. dyr. T. Sygietyński.



Przejazd 2

Ostatnie dni! **Dźwiękowe Kino-Teatru** Ostatnie dni!

Poraz pierwszy w Łodzi! Huragany śmiechu wywołują dwie najlepsze arcykomedje najnowszej produkcji p. t.

„Ja się boję utyc’

z tajemnicami „Salonów piękności“ i najnowszymi metodami odchudzania z obecną gwiazdą Ameryki **Marją Dressler** i uroczą **Polly Moran** w rol. gł. oraz **Karolek ratuje Europę** w którym to filmie **Karolek** (Charlie Chase) przeżywa tysiące przygód na francusko-niemieckim froncie i na okęcie podczas powrotnej drogi do Ameryki. Szampańską tę komedję ilustruje wesola muzyka i pełne humoru niemieckie piosenki.
Ceny miejsc popularne.



Główna 1

Sól glauberska krystaliczna

wyrobu

Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu Sp. Akc.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna w biurze łódzkim tejże fabryki przy ul. Ewangelickiej Nr. 5, tel. 158-28 i 219-76.

Przyjmuję do **szarpania, przedzenia, skrećania i tkania** na krosna angielskie i kortowe.
Narutowicza 83, tel. 126-96.

Dr. J. Polakow
choroby dzieci
powrócił
Piotrkowska 109, tel. 139-75

Dr. E. Gutman
choroby dzieci
Łódź, **Gdańska 26**
tel. 173-00
przyjm. w dni powsz. od 5—5 pp.
w niedz. i święta 9—11 rano

Doktor WOLKOWYSKI
Cegielniana 4, tel. 216-90
Choroby weneryczne moczopłciowe i skórne
Przyjmuję od 8—2 i od 5—9.
w niedziele i święta od 9—1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med. H. BORZEKOWSKA
Akuszerka i choroby kobiece
powróciła
Gdańska 44, tel. 185-88
Ordynuje 5—7 wiecz.

Dr. M. Lerner
choroby dzieci
powrócił
Zachodnia 64, tel. 113-09
przyjm. od 3—5 pp.

Dr. med. G. WEGMAJSTROWA
choroby dzieci i wewnętrzne
powróciła
Zawadzka 20 tel. 246-58
przyjmuję od 4—6 po poł.

Dr. med. L. NITECKI
Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Nawrot 32 tel. 213-18
przyjmuję od 8—10 r. i od 4—8 w w niedziele i święta od 9—12 w po

Dr. med. HELLER
Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne
przeprowadził się na ul. **Traugutta 8**
tel. 179-89
Przyjmuję do 10 r. i od 4—6 wiecz w niedziele od 11—2 po południu

Dr. med. Niewiażski
Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe
Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuję od 8—11 rano i od 5—9 w w niedziele i święta od 9—1
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med. M. Taubenhauz
chor. kobiece i akuszerka
Zgierska 11, tel. 246-09
Przyjmuję od 1—8 i od 5—8 w.

Dr. med. H. Rózaner
Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne
Narutowicza 9
telef. 128-98
powrócił
przyjmuję od 8—12 rano i od 5—8 pp

Dr. med. St. PRAPORT
GINEKOLOG-UROLOG
Choroby kobiece i dróg moczowych
przeprowadził się na ul. **Gdańska 93**
tel. 208-95
przyjmuję od 4—7 po poł.

GABINETY KOSMETYKI LEKARSKIEJ
chor. skóry i włosów
SZKOŁA KOSMETYCZNA
zatw. przez władze Państw.
Dr. med. LEWINSONOWEJ
Sródmiejska 27, tel. 143-63
od 10 r. — 8 w.
Chirurgia kosmetyczna, żyłki odmrożenia.

KUPUJCIE Z I-go ZRÓDŁA
WIELKI WYBÓR
 **Wózków** dziecięcych
 **Łóżek** metalowych
 **Materaców** sprężynowych „PATENT”
 **Wytymaczek** amerykańskich
Nabyć można w **FABRYCZNYM SKŁADZIE „DOBROPOL”** Łódź, **Piotrkowska 73,** TEL. 159-61, w podwórzu.

KINOTEATR MIMOZA
KILINSKIEGO Nr. 178
Dziś Wielka Premjera
w/g scenarjusza Andrzeja Wolicy i M. Emera p. t.:
Legjon Ulicy
W rolach głównych:
Zosia Mirska, Stefek Rogulski
Tadzio Fijewski
Początek w dni powsz. o g. 4, w sob. o g. 4, w niedziele i święta o g. 2.
Ostatni seans o g. 9.15.
Następny program:
„Wesoly Porucznik”
z Maurice Chevalier

PROSEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
„KOWALSKINA”
USUWA NAJSILNIEJSZE **BÓLE GŁOWY**
FABRYKA CHEM.-FARMACEUTYCZNA **„A.P. KOWALSKI” WARSZAWA**
ZADAJCIE „KOWALSKIN” ZE ZNAKIEM FABRYCZNYM — SERCE W DIERZCIENIU ZNAK FARB.

Lekarz Dentysta PAULINA KURWICZOWA
Piłsudskiego 36, tel. 141-95
POWRÓCIŁA
przyjmuję od 9—11 rano i od 6—7 wiecz.

Lek. dent. F. Boruńska
powróciła
Al. Kościuszki 21,
tel. 182-22

Akuszerka-masażystka zastrzyki, dyżury
Weintraubowa
przeprowadziła się **Narutowicza 38**
Tel. 156-57.

OKULARY KOMPASY CYRKLE PRZYBORY DO KREŚLENIA SZKŁA POWIĘKSZAJĄCE
polecą w wielkim wyborze po cenach konkurencyjnych
MAGAZYN OPTYCZNY SZYMON URBACH, Sp. z o. o.
PIOTRKOWSKA 33. TEL. 222-23

„HYGIENA”
Łódź, **Andrzeja 1.**
Przyjmuję wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, fotelowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz czyszczenie okien fabrycznych w budynkach piętrowych i parterowych (t. zw. Sze dowych) oraz odkurzenie elektroluxem.
Ceny niskie. Tel. 105-47 (pryw)

Prof. St. Nirnstein
po powrocie
wznowił lekcje gry fortepianowej
ul. Traugutta Nr. 12
front, III p.

„OLLA” GUM.
NIE PRZERWATYWI — lecz wyraźnie PRZERWATYWI „OLLA” winien Pan żądać, wszystkie inne zaś, rzekomo również dobre, jak najenergiczniej odrzucać. Prawdziwe jedynie z nazwą „OLLA”
i tą marką  na każdej kopercie.

Obwieszczenie.
Magistrat m. Łodzi podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że Rada Miejska na posiedzeniu w dn. 15 września 1932 roku, opierając się na art. 1, p. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1931 r. o państwowym podatku od energii elektrycznej (Dz. U. R. P. Nr. 112, poz. 880) ustaliła na rok 1933 dodatek komunalny na rzecz m. Łodzi do państwowego podatku od energii elektrycznej w wysokości 25 proc. podatku państwowego.
W myśl art. 4 p. 1 cytowanej ustawy sprzedawcy energii elektrycznej pobierają dodatek komunalny równocześnie z podatkiem państwowym.
Łódź, dnia 5 października 1932 roku.
MAGISTRAT m. ŁODZI
PREZYDENT:
(—) B. Ziemięcki.
PRZEWODNICZĄCY WYDZIAŁU Podatkowego
(—) Ludwik Kuk.

Ogłoszenie.
Sędzia Komisarz masy upadłości firmy „Gustaw Preis Tkalnia Mechaniczna” w Pabjanicach, ul. Moniuszki 64, podaje do wiadomości, że od dnia 1 listopada 1932 r. jest do wydzierżawienia kompletnie urządzona tkalnia powyższej firmy. Bliższych szczegółów dowiedzieć się można od syndyka masy adw. Feliksa Misali, Łódź, ul. Gdańska 77a, oferty należy składać do Sędziego Komisarza (Łódź, ul. Narutowicza Nr. 2), tel. 170-96. do dnia 25 października 1932 r.
SĘDZIA KOMISARZ masy upadłości firmy „Gustaw Preis”
(—) Markus Halpern.

NOWY SEZON!!!



OBUWIE

LUKSUSOWE

damskie, męskie
i dziecięce
w wielkim wyborze
z najprzedniejszych
skór
po cenach niższych

poleca renomowana firma

J. Grünberga,

6 Śródmiejska 6

Specjalny dział dla uczniów

NOWE MODELE!



Do akt. Nr. 1197 | 32 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 4 zamieszkały w Łodzi, przy Traugutta 10 na zasadzie art. 1080 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 13 października 1932 r. od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 112 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Samuela Lajsera Konsensa i składających się z warsztatu tkackiego firmy „Gilscher i Schwabe” oraz z tokarki mechanicznej oszacowanych na sumę zł. 1100.—
Łódź, dn. 29.9.32
Komornik (-) S. Zajkowski

Do akt. Nr. 6, 579, 1615, 2035, 2036, 2413, 24972 | 32, i 1671 | 31

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 15 zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67 na zasadzie art. 1080 Ust. Post. C. ogłasza, że w dniu 12 października 1932 r. od godziny 10-ej rano w Łodzi przy ul. Andrzeja 11 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Lazara Margullesa i składających się z mebli, kasy pianinowej, gramofonu z płytami, 20 tomów talmudu, obrazu gobelinowego, firanek i garderoby męskiej oszacowanych na sumę zł. 990 i 540.
Łódź, 29.9.1932 r.
Komornik Jan Rzymowski

Do akt. Nr. 2129/32

Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16-go zam. w Łodzi przy ul. Gdańskiej 77a na zasadzie art. 1080 U. P. O. ogłasza, że w dniu 11 października 1932 r. od g. 10 rano w Łodzi przy ul. Żeromskiego 109 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Marty Wiesner i składających się z szafy i różnych mebli oszacowanych na sumę zł. 510.—
Łódź, 23.9.1932 r.
Komornik A. Jajowski

Do akt. Nr. E. 1518 | 1932

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 10-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Przejazd 40 na zasadzie art. 1080 U. P. O. ogłasza, że w dniu 14 października 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Nowo-Sikawskiej 23 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Karola Krogulskiego i składających się z konia maści siwej, dorożki jednokonnej, koła na gumach w dobrym stanie oszacowanych na sumę zł. 550.—
Łódź, dn. 14.9.32
Komornik (-) Hollas

Do akt. Nr. 1043 | 32 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 3-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Mielczarskiego 14 na zasadzie art. 1080 U.P.O. ogłasza, że dnia 11 października 1932 r. od godz. 10 r. w Łodzi, przy ul. Główniej 50 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Iskra” i składających się z dywanu i maszyny oszacowanych na sumę zł. 800.—
Łódź, dn. 3.10.1932
Komornik K. Susin

Do akt. Nr. E. 1318 | 32 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 3 zamieszkały w Łodzi przy ul. Mielczarskiego 14 na zasadzie art. 1080 U.P.O. ogłasza, że dnia 11 października 1932 r. od g. 10 r. w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 142 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Józefa Adelfanga i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 660.—
Łódź, 3.10.32 r.
Komornik (-) K. Susin

ORTOPEDYSTA-KONSTRUKTOR

wykonywa wszelkie prace, wchodzące w zakres ortopedji: szluzne ręce, nogi, aparaty ortoped. wszelkich systemów, gorsety na skrzywienie kręgosłupa, wkłady ortopedyczne na płaską stopę (platfus) z kompozycji aluminiowej i z masy. Aparat własnego wynalazku na krótkie nogi, zastępujące obuwie na korku (można na nie wkładać normalne pantofelki). Pasy rapturowe i brzuszne.

Pracownia ortopedyczna
Józef Rosenberg

PIOTRKOWSKA 114, w podwórzu

Przyjmuje od 9—12 i 3—7, a w soboty do 6 pp. Solidnym i odpowiedzialnym udziela się kredytu. Specjalny dział obuwia ortopedycznego.



ZNICZE NAGROBKOWE "POŁO"

ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE

Fabryka świec „POŁO”
Warszawa, Czerniakowska 203.

Kto poszukuje

mieszkania, lokalu fabrycznego, biurowego, pokoju z klatki schodowej, zgłasza się do jedynego pod wzgl. organizacyjnym w Łodzi biura „Pol-ruch” Al. Kościuszki 27, tel. 141-01.

KONSUM

PRZY WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE S.A.

ROKICIŃSKA 54. Dojazd Tramwajami 10 i 16

poleca:

bieliznę damską

bieliznę męską

bieliznę dziecięcą

bieliznę pościelową

Wyłączna
Sprzedaż towarów
Widzewskich
Brak, secunda i resztek.

Polecamy towary marki

OK

o nieznaną dotąd najwyższej jakości

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

MADAMOISELLE Marie enseigne anglais, français allemand. Traugutta ur. 2, I p. pr. 929—1

NIEMKA (Reichsdeutsche) udziela konwersacji i gramatyki, prowadzi lekcje interesujące i zapewnia szybkie postępy. Po cenach niskich. Główna 41, II p. fr. 619—3

MADAMOISELLE Majerczyk, licencje es lettres (Sorbonne) donne des leçons de français. tel. 113-19. od 1 — 3 po poł. 2611—4

CUDZOZIEMKA (izr.), władająca jęz. niemieckim i polskim szuka kondykcji w lepszym domu do dziecka od 3 — 8 lat na godziny przedpołudniowe. Oferty sub „Cudzoziemka”. 2604—1

WYCHOWAWCZYNI przyjmie posadę. Posiada świadectwa. Łaska-we zgłoszenia tel. 121-57, od 7—9.

Kupno i sprzedaż.

ZŁOTO, BIŻUTERJĘ i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7

MASZYNA DO PRANIA nowozagraniczna, marki „John” oka, zynie tanio do sprzedania. Wiadomość telefonicznie 226-32

Różne

BACZNOŚĆ MŁODZIEŻ SZKOLNA! Do matrykul i paszportów 6 fotografii brązowych retuszowanych zł. 1.— Zakład Fotograficzny L. Lachsa, Żeromskiego 84, dojazd tramwajami nr. nr. 5, 6, 8, 9 i 16 2277-30

ZGUBIONO koleczek dnia 1 października na odcinku Zawadzka 4 — Wólczajska 6. Uczelwy znalazca za wysokim wynagrodzeniem zwróci: Zawadzka 4, Karo.

ZAKŁAD FRYZJERSKI PIOTRKOWSKA 80, w podwórzu Z powodu panującego kryzysu ceny znacznie niższe: Golenie z wodą kolońską 30 gr., strzyżenie 50 gr., mycie głowy 40 gr. W salonie damskim: czesanie pań zł. 1, mycie głowy zł. 1, manicure 60 gr. Proszę się przekonać. 986—25

„NAFTUSIĘ” truskawiecką — unikat balneologiczny — wysyła zarząd zdrojowy w Truskawcu w butelkach 0,7 l. w skrzyniach po 25 i 50 butelek. „Naftusia” jest także do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach w Polsce. 22418—5

Zgubione dokumenty

ZGINEŁA książeczka wojskowa wydana przez P. K. U. Łódź na nazwisko Andryszożaka Stanisława zam. 6-go Sierpnia 94. 2581-3

Posady

RUTYNOWANA sklepowa przyłmie pracę w sklepie spożywczym lub t. p. Może być również do przyłsług domowych. Wymagania skromne. Łask. zgłoszenia pod „Sklepową”. 1518—4

KORONKI RĘCZNE

„LAUFERÓWNA” 28 ŻAKĄTNA 28, front II p. poleca firanki, story, obrusy po cenach konkurencyjnych

ZA WYROBIENIE mi stałej posady biurowej dam zł. 300.— i więcej. Łask. zgłoszenia pod „Sumieniny” 2616—1

ZDOLNA bufetowa może się zgłosić do cukierni Gomolińskiego, Przejazd 1.

Lokale

SŁONECZNY umeblowany frontowy pokój od zaraz do wynajęcia. Zawadzka 50, mieszk. 8, od godz. 2 — 8. 2614—1

ODNAJMĘ pokój umeblowany z niekrępującym wejściem. Południowa 31, m. 4, g. 12—6 pp.

4 POKOJE, kuchnia, wszelkie wygody, II piętro, front, Piotrkowska 180, m. 1, zaraz do wynajęcia.

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego w śródmieściu przy rodzinie chrześc. z pianinem i niekrępującym wejściem. Oferty sub. „S. A.”

3 POKOJE z kuchnią, wygodami, II piętro, słoneczne zaraz do wynajęcia. Piotrkowska 180. 2612-3

BEZ ODSTĘPNEGO!!! Mieszkania, lokale handlowe, biurowe i fabryczne poleca biuro „Lokum”, Piotrkowska 79, front II piętro.

DWA POKOJE na gabine przyjeź i poezekalnie w śródtmieściu poszukiwane. Oferty sub. „F. R.” do adm. „Głosu Porannego” —10

Mieszkania do wynajęcia

w nowym domu naprzeciwko parku Stassica. Nowoczesne, słoneczne 2 i 4-pokojowe z kuchnią i wszelkimi wygodami. Sklepy. Wiadomość: Cegielińska 80 u gospodarza. 457 | 9

„SANATO”

Zakład Położniczo - Chirurgiczny

Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

Oddział chirurgiczny

Dr. med. M. Kantor

gods. przyjeź 1—2 pp.

Oddział

położniczo-ginekologiczny

Dr. med. Ss. Eigerowa

Dr. Reitler Kurjańska

Dr. med. J. Baum

Dr. med. W. Eychner

Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 200 zł.

Opleka nad dzieckiem

Dr. med. J. Polakow

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,50, za odosłaniem — ogrosny, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 4.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-spaltowy (strona 5 spalt): 1-sza strona 2 zł; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-jej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 spalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia samiejecowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogł. tabelaryczne lub fantaz. dodatek. 50%. Ogł. dwukolor. o 50% drożej